

Pasztor, Maria

Między Paryżem, Warszawą a Moskwą : polityczne uwarunkowania stosunków polsko-francuskich w latach 1953-1956

Dzieje Najnowsze 34/2, 41-66

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Maria Pasztor
Warszawa

Między Paryżem, Warszawą a Moskwą. Polityczne uwarunkowania stosunków polsko-francuskich w latach 1953-1956

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych stosunki polsko-francuskie znalazły się w stanie napięcia, być może największego w ich XX-wiecznej historii. Apogeum konfliktu między oboma państwami nastąpiło z chwilą aresztowań obywateli francuskich w Polsce (w marcu 1949 r. Yvonne Bassaler, sekretarki w konsulacie Francji we Wrocławiu, w kwietniu 1949 r. Etienne Decaux, sławisty przebywającego na stypendium w Polsce, oraz w listopadzie 1949 r. Andre Simona Robineau, urzędnika konsulatu Francji w Szczecinie, syna dyrektora generalnego Instytutu Francuskiego w Polsce), oskarżonych o szpiegostwo. W przypadku Bassaler i Robineau doszło do procesów sądowych, w trakcie których oboje otrzymali wysokie wyroki (9 i 12 lat więzienia)¹.

W kilku następnych latach stosunki polsko-francuskie naznaczone były wzajemną wrogością, co przejawiało się m.in. w zahamowaniu wymiany kulturalnej, naukowej i gospodarczej, wzajemnych ekspulsjach obywateli i utrudnieniach w funkcjonowaniu placówek dyplomatycznych².

Poszerzenie dialogu politycznego między Warszawą a Paryżem dokonało się już w końcu 1953 r. Wiele wskazuje na to, iż ową postępującą odwilż we wzajemnych stosunkach należy rozpatrywać w szerszym kontekście gry dyplomatycznej, w której aktywną rolę odgrywała Moskwa. W obliczu podpisanego przez trzy mocarstwa zachodnie i RFN układu bońskiego (26 maja 1952 r.) oraz układu paryskiego o Europejskiej Wspólnocie Obronnej (EWO) (27 maja 1952 r.) ZSRR, wykorzystując narastające w kołach politycznych IV Republiki (komuniści, gaulliści, część socjalistów i radykałów) nastroje przeciwne uzbrojeniu Niemiec i ograniczaniu, jak to formułowano „suwerenności narodowej”, przedsięwziął kroki zmierzające nie tylko do pozyskania Francji (powrót do sojuszu z 10 grudnia 1944 r.), ale przede wszystkim unicestwienia współpracy mocarstw zachodnich, zwłaszcza w kwestii Niemiec³. Stąd wynikała wszczęta (m.in. przy dużym zaangażowaniu Francuskiej Partii Komunistycznej) akcja propa-

¹ Szerzej zob. D. Jarosz, M. Pasztor, *Polsko-francuska „zimna wojna”: sprawa Robineau (1949-1950)*, „Dzieje Najnowsze” 2001, nr 3, s. 99-128.

² Szczegółowe rozważania na ten temat: D. Jarosz, M. Pasztor, *Robineau, Bassaler i inni. Z dziejów stosunków polsko-francuskich w latach 1948-1953*, Toruń 2001.

³ „Cold War International History Project Bulletin” nr 10, march 1998, s. 50, 54-55, 58-59.

gandowa ambasady radzieckiej na terenie Francji, zmierzająca do storpedowania ratyfikacji układu o EWO przez Assemblée Nationale⁴.

Podjętą przez Kreml grę ułatwiało również przeważające we francuskich kręgach politycznych przekonanie o osłabieniu zagrożenia ze strony ZSRR, a także akcentowanie przez środowiska lewicowe (socjalistów, komunistów, a także niektórych radykałów) oraz gaullistów możliwości odrodzenia nacjonalizmu niemieckiego⁵. W przekonaniu wspomnianych kół uzbrojone i nastawione na konfrontację ze Wschodem Niemcy mogły wciągnąć Zachód w konflikt militarny ze Związkiem Radzieckim⁶. Wykorzystując te obawy i dominujące w środowiskach francuskiego establishmentu opinie o wspólnocie interesów łączących Francję i ZSRR w sprawie Niemiec, a także o konieczności przeciwdziałania zbliżeniu niemiecko-amerykańskiemu, dyplomacja radziecka podjęła akcję propagandową na terenie Francji, której rezultatem miało być zantagonizowanie Paryża z partnerami zachodnimi, a w dalszej perspektywie jego zbliżenie do radzieckiej strefy wpływów. Osiągnięcie tych celów ułatwiała „pokojowa” retoryka Gieorgija Malenkowa, zawarta w przemówieniu wygłoszonym 8 sierpnia 1953 r. na sesji Rady Najwyższej ZSRR⁷. W tej radzieckiej grze prowadzonej wobec Francji istotną rolę miała przyspaść Polsce.

Świadczy o tym niewątpliwie ściśle tajna notatka polskiego charge d'affaires w Paryżu, Przemysława Ogrodzińskiego, skierowana do ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzyszewskiego, datowana na 23 października 1953 r., zawierająca streszczenie jego rozmowy z ambasadorem ZSRR w Paryżu, Siergiejem Winogradowem. Radziecki rozmówca, charakteryzując politykę swego państwa, miał stwierdzić: „Należy przekonać Francję, że współpraca radziecko-francuska w ogóle, a w szczególności istniejący pakt aliansu między Francją a ZSRR stanowią dla Francji najlepszą obronę przed odrodzeniem się militarystyki niemieckiej. Obecnie Francja jest przedmiotem silnych presji ze strony Ameryki i Anglii, zmierzających do wymuszenia ratyfikacji, jeśli tego zechce, może liczyć na pomoc i na współpracę radziecką. Ameryka jest daleko, Związek Radziecki dużo bliżej — **alians francusko-radziecki stanowi absolutnie skuteczną zaporę przeciw niebezpieczeństwu niemieckiemu.** Natomiast wchodząc

⁴ J. P. Rioux, *La France de la Quatrieme Republique. L'expansion et l'impuissance 1952-1958*, Paris 1983, s. 54-55. Było to jednak pyrrusowe zwycięstwo ZSRR, gdyż 23 X 1954 r. zostały zawarte układy paryskie, których częścią było porozumienie między Paryżem a Bonn w sprawie Saary, a także układ między NRF a trzema mocarstwami, zapewniający jej, zgodnie z rozwiązaniami układu bońskiego z 1952 r. „pełną suwerenność”. Układy regulowały też kwestię przebywania na terenie NRF sił sojuszniczych, które traciły status sił okupacyjnych. Traktat stanowił o przystąpieniu RFN i Włoch do Unii Zachodnioeuropejskiej i regulował problem (przy zobowiązaniu się do nieprodukowania broni atomowej, biologicznej i chemicznej) wstąpienia NRF do NATO. Układy paryskie zostały ratyfikowane przez parlament francuski 30 XII 1954 r. Zob. G.-H. Soutou, *La guerre de Cinquante Ans. Les relations Est-Ouest 1943-1990*, Paris 2001, s. 299-300.

⁵ G. Cophornic, *Les interferences entre construction europeenne et detente*, „Relations Internationales”, nr 71, automne 1992, s. 258-260. Celem de Gaulle'a było zastopowanie procesu integracji Europy Zachodniej ze względu na możliwość powstania organizmu „ponadnarodowego, uznanego przezeń za twór technokratyczny i nie posiadający legitymacji do sprawowania rządów”. W maju 1954 r. na kongresie SFIO 1/3 jego uczestników była przeciwna EWO, uznając ją za „zagrożenie dla pokoju”. W środowisku socjalistów strach przed zbrojeniami niemieckimi przeważał nad groźbą ze strony ZSRR. Podobne stanowisko zajmowali niektórzy radykałowie, w tym E. Herriot i E. Daladier.

⁶ G.-H. Soutou, *La guerre de Cinquante Ans...*, s. 298-302. Na polityce premiera (od 18 VI 1954 r.) P. Mendes France'a wobec Niemiec i kwestii EWO zaważyły podejrzenia o „marchandage planetaire” między Waszyngtonem a Bonn. G.-H. Soutou, *La France, l'Allemagne et les accords de Paris*, „Relations Internationales”, nr 52, hiver 1987, s. 452-453.

⁷ W. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna wojna zza kulis Kremla. Od Stalina do Chruszczowa*, Warszawa 1999, s. 205.

do paktu armii europejskiej, Francja jest zgubiona i zostanie zdana na łaskę i niełaskę Niemiec, które będą w tym pakcie zdecydowanie dominować, a przede wszystkim — traci swobodę manewrów dyplomatycznych i możliwości ciągnięcia korzyści aliansu z ZSRR. W praktyce oznacza to **położenie nacisku na istnienie i znaczenie układu francusko-radzieckiego z 1944 r.**, propagandę na rzecz aliansu, a w ten sposób — **przygotowanie « przewrotu aliansów» w polityce francuskiej**". Określając rolę Warszawy w tej rozgrywce, Winogradow sugerował poza zamieszczeniem w prasie polskiej serii artykułów przyjaznych Francji, rozwinięcie kontaktów z „burżuazyjnymi politykami francuskimi" przez ambasadę Polski w Paryżu i rozpoczęcie normalizacji wzajemnych stosunków na linii Paryż-Warszawa „w formie mianowania ambasadora w Paryżu". Nominacja ta mogłaby być połączona z **gestami dobrej woli**, nie wyłączając pewnych zwolnień aresztowanych Francuzów". Reprezentowanie Polski we Francji przez charge d'affaires mogło sprawiać wrażenie, iż „**radziecka polityka inicjatyw pokojowych jest nieszczerą i że to właśnie nasze postępowanie, demonstracyjnie podkreślające niechęć do normalizacji stosunków — reprezentuje «prawdziwe intencje bloku sowieckiego»** [wszystkie podkreślenia w tekście pochodzą od Ogrodzińskiego — M. P.]"⁸.

Jak się wydaje, elementem tej samej gry, mającej na celu aktywizację „wariantu aliansu wschodniego" polityki Paryża, ważnym w kontekście zbliżającej się debaty w Zgromadzeniu Narodowym, był pomysł wizyty w Polsce grupy parlamentarzystów francuskich, przeciwników ratyfikowania traktatu o EWO. Narodził się on w październiku 1953 r. Polskiemu charge d'affaires Ogrodzińskiemu przedstawił go Pierre Lebon, poseł Rassemblement du Peuple Français (RPF)⁹. Zarówno w ocenie polskich dyplomatów, jak i francuskich „przyjaciół" [czytaj: komunistów] miał to być w istocie „rekonesans w kierunku aliansu wschodniego"; uczestnicy owej projektowanej wizyty mieli się bać „na razie zrobić cały krok, tj. pojechać do ZSRR, robią więc pół kroku — do Polski"¹⁰. Dla Warszawy projekt był kuszący politycznie; oznaczał bowiem możliwość uzyskania od przynajmniej części uczestników takiej wizyty deklaracji dotyczących trwałości granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej i polskości ziem zachodnich, co stanowiło dla polskiej polityki zagranicznej zagadnienie priorytetowe. Ze względu na skład francuskiej delegacji parlamentarnej (wzięli w niej udział — m.in. Jacques Soustelle i Edouard Daladier), jak i jej przebieg miała ona, w intencji przynajmniej części uczestników tej „wycieczki"(odbyła się w okresie od 5 do 11 grudnia 1953 r.), wywrzeć wpływ na przełamanie nieufności nie tylko we wzajemnych stosunkach, ale również w kontaktach między Wschodem a Zachodem. „Polska — jak twierdził Daladier w rozmowie z Ogrodzińskim po swym powrocie do Paryża — jest pomostem między Francją i Związkiem Radzieckim. Zbliżenie Francji ze Związkiem Radzieckim jest łatwiej realizować na tle zbliżenia między Francją a Polską, ponieważ we Francji istnieje czynnik psychologiczny tradycji przyjaźni z Polską, co ułatwia pokonywanie uprzedzeń antysowieckich. A odnowienie sojuszu ze Związkiem Radzieckim jest w chwili obecnej pierwszą potrzebą Francji w dziedzinie polityki zagranicznej"¹¹.

Rzecz jasna, owe enuncjacje polityczne Daladiera zostały przekazane przez polskiego dyplomata Winogradowowi, który odpowiadając na pytanie Ogrodzińskiego „czy sama koncepcja Daladier[a] — podchodzenia do zbliżenia między Francją i ZSRR poprzez zbliżenie

⁸ AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43, P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego 23 X 1953, k. 5-6. Cyt za: D. Jarosz, M. Pasztor, *Robineau, Bassaler i inni...*, s. 248-251.

⁹ Według S. Gajewskiego, udział gaullistów w wyjeździe do Polski nie mógł się odbyć bez aprobaty samego de Gaulle'a. R. Jarocki, *Pięć minut ambasadora. Rozmowy z ambasadorem Stanisławem Gajewskim*, Warszawa 1993, s. 93.

¹⁰ AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43, P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 11 XI 1953.

¹¹ AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43. Wyciąg korespondencyjny z Paryża nr 14579 z 14 XII 1953; zob. również: *La Pologne est un immense chantier*, „Le Monde" 15 XII 1953.

francusko-polskie im odpowiada" — potwierdził „bez wahania”. Stwierdził też, iż „należy wykorzystać wszystkie drogi prowadzące do zbliżenia Francji ze Związkiem Radzieckim, a zbliżenie francusko-polskie jest w ogóle pożyteczne dla polityki pokoju”¹².

Planom radzieckiej dyplomacji wydawała się sprzyjać sytuacja polityczna będąca rezultatem postawy Anglosasów zajętej wobec Paryża podczas konferencji na Bermudach (4-8 grudnia 1953 r.), gdzie Eisenhower i Churchill usiłowali wyrzucić presję na polityków francuskich, w celu przyspieszenia ratyfikacji układu o EWO. Postawa Francji, uznanej niewątpliwie przez Kreml za słabe ogniwo w systemie zachodnim, była dla niego tym istotniejsza, iż administracja Dwighta Eisenhowera, przekonana o utrzymywaniu przez nowe kierownictwo radzieckie staliniowskiego kursu w polityce zagranicznej, do którego priorytetów miało należeć nadal podkopywanie spójności Zachodu i propagowanie ideologii komunistycznej, akcentowała konieczność przyjęcia stanowczej postawy wobec ZSRR. Wychodząc z założenia, iż Europa Zachodnia jest za słaba do prowadzenia negocjacji z Moskwą, za główny cel stawiała sobie uzbrojenie Niemiec i wzmocnienie sojuszu atlantyckiego¹³. Stanowisko Wielkiej Brytanii, aczkolwiek bardziej elastyczne, również zmierzało do wzmocnienia systemu obronnego Europy Zachodniej przed rozpoczęciem dialogu z ZSRR¹⁴. W tej sytuacji odrzucenie traktatu o EWO mogło stanowić początek poważnego kryzysu w łonie NATO¹⁵.

Efektom tych nacisków była krytyczna postawa wobec posunięć mocarstw zachodnich zarówno francuskiej opinii publicznej (w tym prawnicowego „Le Figaro”), jak i większości polityków (w tym gaullistów). Ci ostatni, występując przeciwko procesowi integracji Europy Zachodniej, podjęli w Assemblée Nationale szeroką dyskusję na temat możliwości zmiany dotychczasowej orientacji polityki zagranicznej (*politique de rechange*) w kierunku zbliżenia do ZSRR i „demokracji ludowych”¹⁶. W miarę coraz wyraźniej zarysowującej się przewagi przeciwników ratyfikacji traktatów o armii europejskiej dyplomacja radziecka podjęła działania, których wzmocnieniu miały służyć poczynania polskiej ambasady w Paryżu. Koordynacji tej akcji podporządkowane były spotkania ambasadora Winogradowa z polskimi dyplomatami.

W depeszy z 31 grudnia 1953 r., skierowanej do Skrzyszewskiego, Ogrodziński informował o kolejnej rozmowie z Winogradowem „na temat, w jakim stopniu mogliśmy pomóc ich akcji wobec Francji”. Jego rozmówca miał udzielić rad dotyczących nie tylko „maksymalnego rozszerzenia” stosunków handlowych, kulturalnych i sportowych, ale również organizacji drugiej „wycieczki” parlamentarzystów francuskich oraz mianowania ambasadora¹⁷. Na podstawie przytoczonych dokumentów trudno dokładnie ustalić, jakie były intencje uczestników owej gry dyplomatycznej. Wiadomo, że sprzyjały jej koncepcje niektórych znaczących polityków francuskich, takich jak Daladier i Edouard Herriot. Byli oni wyrazicielami podzielanego przez poważną część członków partii radykalnej poglądu o konieczności odprężenia w stosunkach

¹² AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43, wyciąg korespondencyjny z Paryża nr 14611 z 15 XII 1953.

¹³ R. Steininger, *John Foster Dulles, the European Defense Community, and the German Question*, w: R. H. Immerman, *John Foster Dulles and the Diplomacy of the Cold War*, Princeton 1990, s. 79-108; W. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna wojna...*, s. 209.

¹⁴ J. W. Young, *The Foreign Policy of the Churchill's Peace time Administration 1951-1955*, Leicester 1988, s. 104; A. Varsori, *Le gouvernement Eden et l'Union soviétique (1955-1956): de l'espoir à la désillusion*, „Relations Internationales”, nr 71, automne 1992, s. 273-276. Autor wskazuje na Churchilla jako zwolennika podjęcia negocjacji z ZSRR oraz podkreśla sceptycyzm aparatu Foreign Office wobec koncepcji Churchilla.

¹⁵ G. Cophornic, op. cit., s. 263.

¹⁶ W kontekście zmiany linii politycznej Francji, w tym za obroną polskiej granicy zachodniej w imię interesów polityki francuskiej, wypowiedali się w Zgromadzeniu Narodowym Lebon, Daladier, Aumeran. „Journal Officiel”, Assemblée Nationale, séance du 28 aout et 30 aout 1954.

¹⁷ AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42, P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 31 XII 1953.

ze Wschodem. Podjęcie negocjacji z ZSRR miało w ich przekonaniu uniemożliwić uzbrojenie Niemiec, ratyfikacja EWO zaś pociągnęłaby za sobą ryzyko pchnięcia RFN w ramiona ZSRR¹⁸.

W kontekście podjętych rozważań powyższe koncepcje, jak i stanowisko radzieckie, wykorzystujące podziały polityczne we francuskich kołach politycznych, stwarzały warunki do otwarcia i detente w stosunkach polsko-francuskich. Wiele wskazuje na to, iż w następnym okresie Warszawa przystąpiła do realizacji powyższych zaleceń. Przejawem tego kursu było m.in. mianowanie (25 lutego 1954 r.) Stanisława Gajewskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL we Francji. Zbliżenie Polski i innych „krajów demokracji ludowej” z Francją w kontekście stawianych sobie przez ZSRR celów było jednak priorytetem, z którym nie zawsze w pełni współgrały zamierzenia, jakie chciało realizować kierownictwo polskiego MSZ.

Zgodnie z przedstawionymi wyżej sugestiami radzieckimi, Warszawa zaproponowała już na początku 1954 r. rozszerzenie wymiany kulturalnej i naukowej, co zostało zaakceptowane przez Paryż. Francuzi sugerowali m.in. występy „Mazowsza” we Francji w zamian za występy Theatre Nationale w Polsce oraz wymianę wystaw i odczytów z dziedziny nauk ścisłych oraz medycyny¹⁹. Większe trudności sprawiała kwestia rozszerzenia stosunków handlowych (strona francuska odmawiała zwiększenia importu polskiego węgla). Na wzajemnych kontaktach ciążyła również kwestia wznowienia zawieszonych w styczniu 1950 r. działalności Instytutu Francuskiego w Polsce i tocząca się przed sądem sprawa Biblioteki Polskiej w Paryżu²⁰.

Jak się wydaje, rezultaty propagandowe pierwszej wizyty francuskich parlamentarzystów były w opinii Rosjan na tyle obiecujące, iż w kolejnych rozmowach z polskim charge d'affaires radziecki ambasador kładł nacisk na zorganizowanie analogicznej imprezy dla drugiej grupy parlamentarzystów i rewizyty polskich posłów we Francji²¹.

W tej sytuacji trudno się dziwić, iż polska placówka dyplomatyczna we współpracy z utrzymującym stały kontakt z ambasadą radziecką deputowanym RPF Lebonem²² jeszcze w grud-

i8 G. Cophornic, op. cit, s. 260.

i' Warszawa zresztą nie była na tym polu prekursorem. Pod koniec 1953 i w początkach 1954 r. nastąpił poważny wzrost wymiany kulturalnej między Francją a ZSRR. W Paryżu przebywali artyści i sportowcy francuscy, a w Moskwie bawił teatr Comedie Française. Zob. AMSZ, z. 8, t. 554, w. 42. Raport polityczny P. Ogrodzińskiego, charge d'affaires a. i., Paryż 1X 1953.

2° AMSZ, z. 8, t. 550, w. 43. Notatka ze śniadania u ambasadora Dennery, Warszawa 9I 1954, ściśle tajne. Ibidem, notatka z wizyty amb. Francji E. Dennery u S. Skrzyszewskiego 6 II 1954, ibidem. Spór dotyczył praw własności do Biblioteki. Wyrok sądu paryskiego z 21 września 1955 r. był korzystny dla władz warszawskich. Druga strona konfliktu — Towarzystwo Historyczno-Literackie złożyło apelację, a wyrok w drugiej instancji z 19 grudnia 1956 r. uwzględnił jego racje. Nie rozstrzygnęło to sporu, który trwał nadal. Zob. J. Mond, *Towarzystwo Historyczno-Literackie i Biblioteka Polska w Paryżu. Historia i dzień dzisiejszy*, „Nauka Polska” 1991, z. 2, s. 98-102.

21 AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43. P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 15 XII 1953. „ambasador Winogradow jest zdania, że nasi posłowie winni przyjechać do Francji niezależnie od składu grupy deputowanych francuskich, która by ich zaprosiła”. AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42, Charge d'affaires [P. Ogrodziński] do S. Skrzyszewskiego, Paryż 31 XII 1953, ściśle tajne. „Druga wycieczka parlamentarzystów francuskich do Polski byłaby rzeczą doskonałą. Należy jednocześnie nastawić się na rewizytę i dobrze ją przygotować”. AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42. P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 3 III 1954, ściśle tajne. „Ambasador Winogradow jest zdania, żeby pchać w kierunku drugiej wizyty parlamentarzystów francuskich w Polsce i rewizyty naszych deputowanych we Francji, tzn. wyjść nawet trochę z rezerwy, która charakteryzowała naszą taktykę wobec pierwszej grupy i nawet brać inicjatywę (oczywiście należycie dyskretnie i z umiarem).

22 AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43. Paryż 14 XII P. Ogrodzińskiego, Paryż, 15 XII 1953. „Lebon utrzymuje stały

niu 1953 r. podjęła przygotowania, zmierzające do zrealizowania w 1954 r. wycieczki senatorów, do której planowano dołączenie grupy deputowanych. Na finalizację pomysłu naciskał również Winogradow²³.

Powyższe działania, podjęte w okresie zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Berlinie (25 stycznia-18 lutego 1954 r.) miały przeważać szalę na stronę zwolenników zbliżenia z Moskwą i zdecydować o unicestwieniu koncepcji EWO. Przedstawiony w Berlinie przez ZSRR stronie zachodniej „plan Mołotowa”, mówiący o zaspokojeniu specjalnych interesów państw ościennych w Niemczech, nabierał — w kontekście prezentowanej tam przez delegację ZSRR „gotowości do uznania pozycji francuskiej w Saarze” — szczególnego znaczenia²⁴. Instrukcje przekazane przez ambasadora ZSRR w Paryżu polskiemu charge d'affaires nie pozostawiają wątpliwości, iż kwestia polskiej granicy na Odrze i Nysie służyła Moskwie przede wszystkim do „torpedowania armii europejskiej”. Twierdzenie Winogradowa, iż „dalsze (...) rozwijanie tej sprawy w naszych stosunkach z Francuzami grozi postawieniem przez nich propozycji: uznanie ziem zachodnich za nasze uznanie Saary” podaje w wątpliwość szczerłość radzieckich enuncjacji wyrażonych wobec Francji. ZSRR nie chciał stawiać *iunctim* między obiema kwestiami²⁵.

Upowszechnienie radzieckich propozycji w szerszych kołach politycznych Paryża, z punktu widzenia przedstawionych wyżej interesów Kremla, było kwestią istotną. Rolę ich propagatora w środowiskach „polityków burżuazyjnych” powierzono ambasadzie PRL, wykorzystując nawiązane przez nią pod koniec 1953 r. ściślejsze kontakty z deputowanymi, którzy bawili w grudniu 1953 r. w Polsce²⁶. To właśnie dyplomaci polscy, na wyraźne zlecenie Winogradowa, podejmowali w polskiej ambasadzie „syndykat inicjatywy” zbliżenia Francji z Polską i ZSRR (Daladier, Soutelle, Lebon i Lanet), wykorzystując przekonanie francuskich polityków o konieczności podjęcia rokowań z Kremlm przed ratyfikacją EWO²⁷. Zgod-

kontakt z ambasadą Związku Radzieckiego od początku kontaktu ze mną”.

23 AMSZ, z. 8, t. 560, w. 43. Charge d'affaires [P. Ogrodziński] do M. Naszkowskiego, Paryż 15 I 1954. „Omówiłem z Winogradowem niektóre zagadnienia stosunków polsko-francuskich, wiążące się z obecnym etapem stosunków radziecko-francuskich i dyskutowane w czasie mego pobytu w Warszawie (...). Na temat ewent. wycieczki senatorów i innych parlamentarzystów francuskich do Polski amb. Winogradow jest zdania, że wycieczka taka byłaby szczególnie korzystna w czasie trwania konferencji berlińskiej i że nadal nie należy nalegać na udział komunistów, jeśli wycieczka będzie miała podobnie nieoficjalny charakter jak pierwsza”.

24 AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42. P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 3 III 1954, ściśle tajne. Ibidem, t. 554, w. 42 S. Gajewski do MSZ w Warszawie [raport polityczny za okres od 31 XII do 28IV1954], Paryż 28 IV 1954. Strona radziecka złożyła Bidault w Berlinie dwie propozycje: pośrednictwa w zakończeniu wojny w Indochinach i poparcia radzieckiego dla zapewnienia Francji „uprzywilejowanego politycznego i gospodarczego stanowiska w Saarze”. Bidault miał odpowiedzieć na obydwie milczeniem. Plan ten doszedł do wiadomości francuskich kół rządowych m.in. za pośrednictwem polskiej ambasady i zyskał poparcie niektórych polityków, zwłaszcza radykałów (Herriot) i gaullistów, przyczyniając się do pogłębienia konfliktu między rządem i opozycją. Plan Mołotowa w ocenie G.-H. Soutou miał nie tylko prowadzić do przeciwstawienia Europejczyków Amerykanom (plan zakładał podpisanie europejskiego traktatu bezpieczeństwa bez USA), lecz zantagonizować Francję i Niemcy. Zob. G.-H. Soutou, *L'alliance incertaine. Les rapports politico-strategiques franco-allemands, 1954-1996*, Paris 1996, s. 22, 26-30.

25 AMSZ, z. 8, t. 560, w. 43. Charge d'affaires [P. Ogrodziński] do M. Naszkowskiego, Paryż 15 I 1954.

26 AMSZ, z. 8, t. 562, w. 42. Charge d'affaires [P. Ogrodziński] do S. Skrzyszewskiego, ściśle tajne, Paryż 3 III 1954. „Rozmawiałem z Winogradowem. (...) Delegacja radziecka w Berlinie dała jak najwyraźniej do zrozumienia delegacji francuskiej, że punkt ten obejmuje Saarę, tzn. wyraża **gotowość ze strony ZSRR do uznania pozycji francuskiej w Saarze**. Upoważnił mnie do rozpowszechniania tego z podaniem źródła wśród francuskich polityków burżuazyjnych — nawet o to prosił”.

27 G. Cophornic, op. cit., s. 258.

nie z sugestiami Winogradowa, polska ambasada miała zostać wykorzystana jako teren spotkań radzieckich dyplomatów z francuskimi politykami (m.in. Daladierem, Soustellem, Lebonem i Leo Hamonem). Jeszcze w przeddzień konferencji berlińskiej Ogrodziński, korzystając z propozycji Lebona, wystąpił do Winogradowa z inicjatywą wizyty u gen. Charles'a de Gaulle'a. Fakty te zdają się świadczyć, że polska placówka została włączona w prowadzoną przez ZSRR akcję, która w dalszej perspektywie miała doprowadzić do utrudnienia procesu integracji Zachodu. Temu celowi służyły gesty, obliczone na pozyskanie francuskich kół politycznych (zwłaszcza radykałów i gaullistów) oraz opinii publicznej dla radzieckich koncepcji „bezpieczeństwa” oraz zbliżenia Francji z krajami „demokracji ludowych”²⁸.

Kierownictwo Quai d'Orsay, jak wynika to z zachowanych archiwaliów, w pełni zdawało sobie sprawę z powyższych faktów i umiało je właściwie zinterpretować. Wskazując na podległość polskiej polityki zagranicznej, podkreślano, iż u źródeł „modyfikacji” postawy Warszawy w stosunkach z Paryżem leżała zmiana taktyki Moskwy wobec Francji. W przekonaniu tego resortu niepowodzenie polityki „bezpośredniej presji” (*pression directe*) prowadzonej przez Stalina wobec Paryża zmusiło jego następców do realizacji „polityki bardziej elastycznej” (*plus souple*) lub — jak to gdzie indziej sformułowano — „polityki dobrych stosunków” z Francją. Ze względu na tradycję wzajemnych relacji i wspólne zagrożenie ze strony niemieckiej Polska — pisano w cytowanej notatce — „wydawała się doskonale nadawać do takiego manewru”. Obawiano się również, iż prowadzona przez Warszawę propaganda na rzecz ZSRR może zostać pozytywnie przyjęta „przez niektóre przynajmniej kręgi francuskiej opinii publicznej”. W tym kontekście Paryż oceniał kolejne posunięcia polskich władz, jakimi były: zwolnienie trójki francuskich więźniów odbywających karę pozbawienia wolności w polskich więzieniach (Andre Robineau, Gaston Druet, Andre Wilfart)²⁹, powstrzymanie się od antyfrancuskiej propagandy, inicjatywy w dziedzinie wymiany kulturalnej czy zaproszenie do Polski francuskich parlamentarzystów. Uzasadniony niepokój Francuzów, jak to wynika z analizowanych materiałów, wywoływały: prowadzona przez ambasadę PRL w Paryżu kampania na rzecz planu Mołotowa w materii bezpieczeństwa zbiorowego oraz „mnożenie kontaktów (...) z różnymi osobistościami francuskiego życia politycznego z różnych środowisk”. Francuzi jednak, mimo zalecanej rezerwy wobec „politycznych aspektów misji Gajewskiego”, korzystając z konieczności zapre-

28 AMSZ, z. 8, t. 561, w. 43. Charge d'affaires P. Ogrodziński do M. Naszkowskiego, Paryż 20 11954. Jeszcze przed konferencją berlińską Ogrodziński, korzystając — jak się wydaje — z inicjatywy Lebona, wystąpił wobec Winogradowa z propozycją wizyty u de Gaulle'a. Według polskiego dyplomaty, była to już druga propozycja Lebona w sprawie tej wizyty. „Rozmawiałem na ten temat z amb. Winogradowem, który uważa, że to pożyteczne, ale w takiej formie, by de Gaulle mnie zaprosił (na herbatę lub temu podobne), by uniknąć formy prośby o audiencję z mojej strony”. Ogrodziński prosił w tej samej notatce centralę o potwierdzenie zgody na to spotkanie, którą otrzymał już na jesieni 1953 r. W AMSZ brak dalszych informacji co do ewentualnej wizyty u de Gaulle'a. O złożeniu wizyty de Gaulle'owi już w 1955 r. (brak danych na temat konkretnych celów wizyty) pisze S. Gajewski. Por. R. Jarocki, *Pięć minut ambasadora...*, s. 89, 94-98. AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42. Charge d'affaires P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 3 III 1954, ściśle tajne. Już po konferencji berlińskiej Ogrodziński wyrażał w swym raporcie do Warszawy nadzieję, że spotkania dyplomatów radzieckich z francuskimi politykami na terenie polskiej placówki nie będą zjawiskiem jednorazowym. „W sumie — pisał — otwiera to specjalny rozdział działalności naszej Ambasady”. O zapraszaniu „na przyjęcia” francuskich polityków z otoczenia de Gaulle'a pisze również amb. Gajewski. Dyskretnie jednak przemilcza inspirującą rolę Winogradowa i jego udział w tych spotkaniach. Por. R. Jarocki, *Pięć minut ambasadora...*, s. 92-93.

29 Archives du Ministère des Affaires étrangères (dalej: AMAE), Europe 1944-1960, Pologne, vol. 159, s. 62. Liste des Français actuellement condamnés ou arrêtés en Pologne. Condamnés: Bukisof Basile, Feldeisen Joseph, Hoffmann, Lipinski Joseph, Hernandez Alphonse, Pawlik Stanislas, Bastard Jean, Hild Wilhelm (sarrois), arrêtée: Bukisof Anne.

zentowania przez Warszawę „bonnes dispositions”, „które przedstawiciel Warszawy musi pokazać w celu wzmocnienia swej akcji politycznej”, postanowili wykorzystać nadarzącą się sposobność w celu uregulowania konkretnych, najistotniejszych dla nich zagadnień stosunków bilateralnych. Należały do nich: uwolnienie pozostałych więźniów francuskich, polepszenie warunków życia obywatelom swego kraju, przebywającym w PRL, wyjednanie zezwolenia na wyjazd z Polski osób o podwójnym obywatelstwie (*doubles nationaux*), uregulowanie kwestii Instytutu Francuskiego oraz rozszerzenie polskiego importu z Francji³⁰.

Z tych też względów w dniach 10-17 kwietnia 1954 r., mimo komplikującej się sytuacji wewnętrznej (rozgrywki w łonie gaullistów i radykałów na tle stosunku do EWO, kampanie przedkongresowe obu partii) oraz absorbującej francuskie koła polityczne kwestii indochińskiej (marcowa ofensywa wojsk wietnamskich na Dien Bien Phu) doszła do skutku druga wizyta francuskich parlamentarzystów w Polsce. Formalnie przybyli oni na zaproszenie Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego.

Chcąc doprowadzić do realizacji tego przedsięwzięcia strona polska, mimo pewnych wahań, zaakceptowała częściowo „warunki wstępne” senatora MRP Leo Hamona, które miały ułatwić jej organizację i osłabić ataki przeciwników zbliżenia z krajem zza żelaznej kurtyny, jakie pojawiły się przy okazji wcześniejszej wizyty francuskich parlamentarzystów. Dotyczyły one zorganizowania wycieczki katolików (w rezultacie negocjacji włączono ich do delegacji parlamentarnej) i rozpoczęcia wymiany cyklu odczytów z udziałem profesorów z obu państw³¹.

W ramach tej wizyty do Polski przyjechali dziennikarze, działacze społeczni i deputowani — komuniści, socjaliści, chadecy, gaulliści i radykałowie³². Skład delegacji był wynikiem kompromisu. Typowani przez ambasadę PRL posłowie wykazywali rezerwę³³, a ci, którzy skłonni byli przyjechać, budzili jej poważne zastrzeżenia³⁴. W rezultacie wielu z nich (wyłączywszy gaullistów) udało się do Polski bez akceptacji swych partii (tak było m.in. w przypadku senatora Hamona)³⁵.

30 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, Note a/s relations entre la France et la Pologne. Direction Generale Politique. Europe. Direction d'Europe Orientale, 2 avril 1954, s. 53-61.

31 AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43 „też Hamona jest, że to daje alibi, bo skoro jeżdżą księża, to kler nie może go atakować za to samo, a skoro jeżdżą oficjalnie wymieniani między rządami profesorowie, to tym bardziej mogą jeździć senatorowie”. Charge d'affaires P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 3 III 1954, tajne.

32 „Trybuna Ludu”, 11 IV 1955, nr 101 (1890), Delegacja francuskich parlamentarzystów, działacze politycznych i społecznych przybyła do Polski. W skład delegacji wchodził Jean Auburtin (wiceprzewodniczący rady miejskiej Paryża, radca generalny dep. Sekwany -RPF), Alix Berthet (SFIO), Henri Bouret (MRP), Michel Bruguiere (adwokat), Jean Chaintron (przewodniczący francuskiego komitetu pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego — komunista), Maurice de Gandillas (prof. Sorbony), Bertrand Girod de l'Ain (dziennikarz), Robert Monod (prof. medycyny), Louis Vallon (deputowany z Paryża -RPF), Jean Verlhac (prof. i red katolickiego pisma „La Quinzaine”), Daniel Viraut (adwokat), Jean Geoffrey (SFIO — senator) oraz Jacqueline Zay — siostra Jean Zay.

33 AMSZ, z. 8, t. 562 w. 43, P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 3 III 1954. „1) Wszyscy deputowani, z którymi się spotykałem (Lebon, Daladier, Soustelle, Lanet) wykazali dużą rezerwę w sprawie organizacji drugiej wycieczki”.

34 AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43, P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 3 III 1954. Ogrodziński pisał wręcz o uczestnikach wycieczki (wymieniając senatorów Hamona, Debu-Bridela). „Nie są to ludzie poważni—jednak, ponieważ lepszy wróbel w garści..., wydaje mi się, że trzeba zacząć od nich”. Nadmieniła również, iż Hamon „spodziewa się, że okupi wycieczkę wykluczeniem z MRP” i podkreślał, iż MRP, do której należał poseł („jeśli nawet reprezentuje tę grupę”), stanowi w senacie zaledwie 7%.

35 AMSZ, z. 8, t. 562, P. Ogrodziński do S. Skrzyszewskiego, Paryż 3 III 1954. O poparciu kierownictwa partii i samego de Gaulle'a dla inicjatywy Lebona, tj. zorganizowania wycieczki do Polski w grudniu 1953 r., pisał w cytowanym raporcie Ogrodziński. AMSZ, z. 8, t. 555, w. 43. Wyciąg korespondencyjny

W tych okolicznościach korzyści polityczne, jakie odnieśli inspiratorzy tej imprezy, były znacznie skromniejsze od oczekiwanych³⁶. Delegacja francuska zwiedziła Warszawę, Gdańsk, Gdynię, Szczecin, Kraków, Oświęcim i Katowice (wówczas: Stalinogród), ograniczając się do stereotypowego komunikatu w kwestii konieczności pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Wyrażono w nim uznanie dla osiągnięć polskiego społeczeństwa w odbudowie kraju oraz dla rozwoju kultury³⁷. Mimo dobrej organizacji imprezy i atrakcyjnego programu wrażenia wyniesione przez przynajmniej niektórych jej członków dalekie były od zachwyty.

Organizowane przez władze spotkania z „księżmi patriotami” oraz dyspozycyjnymi intelektualistami — jak stwierdzał w swym raporcie ambasador Dennery — „nie zmieniły ich krytycznej oceny systemu i jego funkcjonowania, a składane deklaracje nie przekraczały ram wypowiedzi o charakterze ogólnym”³⁸.

Na poważne przeszkody, na skutek ewolucji w sytuacji międzynarodowej, natrafiły natomiast kwestie rewizyty delegacji sejmku polskiego we Francji³⁹ oraz reanimowania założonej wiosną 1947 r. grupy przyjaźni francusko-polskiej w Zgromadzeniu Narodowym, nie wykazującej od momentu swego założenia żadnej aktywności. Jej przewodniczącym był radykał Moro de Giafferi (obrońca Georgi Dimitrowa w procesie lipskim, wybrany zgodnie z sugestiami francuskich komunistów i ambasady polskiej), wiceprzewodniczącymi Marcel Cachin (FPK) i Ernest Pezet (Mouvement Republicaine Populaire). Problemem okazał się — paradoksalnie — udział w tym gremium posłów komunistycznych oraz walka o obsadzenie stanowiska jej sekretarza generalnego, opuszczonego po wyborach 1951 r. przez Marca Scherera (nie wszedł do parlamentu). W opinii szefa polskiej placówki, ambasadora Gajewskiego, „deputowani reakcyjni, którzy wpełchali się masowo do grupy, przegłosowali deputowanego MRP”. Posłowie tej partii, w przekonaniu polskiego dyplomaty, starali się „opanować ją [grupę — M. P.] i wykorzystać jako swe narzędzie”, co w efekcie prowadziło do zablokowania działalności. W trakcie podjętych na wiosnę 1954 r. nieudanych prób wskrzeszenia grupy Gajewski przestrzegał centralę przed „niebezpieczeństwem” wyeliminowania z niej komunistów⁴⁰. Zaabsorbowanie deputowanych kwestią indochińską (w konsekwencji porażki sił francuskich w Dien Bien Phu 7 maja 1954 r.), trwającymi obradami konferencji mocarstw w Genewie (26 kwietnia — 21 lipca 1954 r.) oraz wewnętrzne podziały w najważniejszych partiach politycznych na tle stosunku do ratyfikacji układu o EWO sprawiły, iż perspektywa ożywienia grupy ponownie się oddaliła. Mimo zaangażowania gaullistowskiego posła Lebona, nie udało się również dopro-

nr 4082 z Paryża, S. Gajewski do S. Skrzyszewskiego, 3 IV 54 „Gauliści Torres, Vallon i Auburtin, którzy jadą do Polski, mają poparcie tej grupy” — pisał Gajewski.

³⁶ AMSZ, z. 8, t. 560, w. 43. Notatka w sprawie dalszej akcji na odcinku francuskim [podpisana przez wicedyr. Dep II A. Mellera-Conrada], Warszawa 16 III 1954. Do postulowanych celów wycieczki należało: „poważne poparcie dla antyeuropejczyków, a w szczególności powinno przełamać wahanie pewnych grup burżuazyjnych deputowanych”.

³⁷ „Trybuna Ludu”, 16 IV 1955, nr 106, Delegacja francuska w Warszawie; ibidem, 18 IV 1955, nr 107, *W imię bezpieczeństwa Francji i Polski oraz wszystkich narodów Europy*.

³⁸ AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol. 159, E. Dennery, l’Ambassadeur de France en Pologne a M. le Ministre des Affaires etrangeres, Varsovie 20 avril 1954, s. 86-87.

³⁹ AMSZ, z. 8, t. 560, w. 43. Notatka w sprawie naszej dalszej akcji na odcinku francuskim [podpisana przez A. Mellera-Conrada], 16 III 1954.

⁴⁰ AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43, S. Gajewski do A. Mellera, Paryż 7 V 1954 r, ściśle tajne. Próby powołania grupy zostały podjęte po powrocie z Polski pierwszej grupy parlamentarzystów i zintensyfikowane na wiosnę 1954 r. Zob. AMSZ, ibidem, 16 XII 1953, Notatka P. Ogrodzińskiego z rozmowy z Daladierem 12 XII 1953; zob. AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42. Notatka O. Langego z pobytu w Paryżu w dniach 25-31 V 1954.

wadzić do realizacji, postulowanej przez Winogradowa, rewizyty polskich parlamentarzystów we Francji⁴¹.

Warszawa, nie zrażona niepowodzeniem, mimo coraz silniej zarysowujących się antagonizmów we wzajemnych relacjach, mnożyła inicjatywy mające na celu pozyskanie do współpracy coraz to nowych środowisk politycznych⁴². Zaprzyjaźnieni z ambasadą deputowani (Hamon, Henri Denis z MRP, Lebon) pracowali nad zorganizowaniem nowej wyprawy francuskich parlamentarzystów oraz grupy ekonomistów francuskich i członków Rady Ekonomicznej (Conseil Economique)⁴³. Z uznaniem kierownictwa MSZ spotkał się pomysł Oskara Langego zorganizowania (rzecz jasna po przekonsultowaniu z ZSRR) Europejskiej Konferencji Gospodarczej⁴⁴. W lipcu 1954 r. bawiła w Warszawie, Gdańsku, Oświęcimiu i Katowicach grupa działaczek l'Union des Femmes Françaises, zaproszonych przez Ligę Kobiet⁴⁵.

Proponowano również Francuzom poszerzenie wymiany kulturalnej i naukowej (chodziło przede wszystkim o wymianę odczytów w dziedzinie nauk ścisłych), co zostało przyjęte w sposób — jak to określano — „wstrzemięzliwy”. Paryż jednakże domagał się w tych kwestiach uregulowania stosunków na płaszczyźnie rządowej z wyeliminowaniem organizacji zajmujących się propagowaniem ideologii komunistycznej, takich jak chociażby Amitie Franco-Polonnaise⁴⁶. Jak się wydaje, ZSRR oraz kraje „demokracji ludowej” wiązały zrazu pewne nadzieje z osobą nowego (od 18 czerwca 1954 r.) premiera Francji Pierre'a Mendes France'a, uchodzą-

41 AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43. S. Gajewski do A. Mellera-Conrada, Paryż 7 V 1954. Tajne. Francuscy inicjatorzy rewizyty polskich posłów skarżyli się na wysokie koszty ewentualnego pobytu Polaków. Dyplomaci polscy słusznie traktowali ten powód jako pretekst, upatrując przyczynę w oporach ze strony rządu J. Laniela. Por. AMAE, tel au depart, Paris, 23 mai 1954. Note de la Direction Generale Politique. S/ Direction d'Europe orientale, Europe 1944-1960, Pologne, vol 159, s. 213; AMSZ, z. 8, t. 562, w. 43, wyciąg korespondencyjny z depešy S. Gajewskiego do A. Mellera, Paryż 19 V 1954.

42 AMAE, Europe, Pologne 1944-1960, vol 159, s. 134, Direction Generale Politique. Europe s/ Direction d'Europe orientale. Note au sujet des relations entre la France et la Pologne. Poza stale aktualną kwestią Biblioteki Polskiej w Paryżu i wznowieniem działalności Instytutu Francuskiego w Warszawie i Krakowie do najważniejszych kwestii strona francuska zaliczała sprawę pozostających jeszcze w polskich więzieniach Francuzów (w kwietniu 1954 r. było ich 9) oraz problem „doubles nationaux”. Do napięcia we wzajemnych stosunkach przyczyniło się aresztowanie przez francuskie MSW Polaków Hoffmana i Sworskiego, problemy wizowe stwarzane przez ten resort dzieciom udającym się na kolonie do Polski, sprawa zamachu bombowego na polską placówkę przy ul. Euler, odmowa wizy dla dyrektora stacji PAN w Paryżu, a także ciągnąca się kwestia wymiany „Mazowsze” — Theatre National de Paris oraz wymiany odczytów. AMSZ, z. 8, t. 555, w. 43. Sporne sprawy polsko-francuskie nagromadzone w ostatnich latach, wicedyr. Dep II. A. Meller-Conrad, Warszawa 1 XII 1953, ściśle tajne. AMSZ, z. 8, t. 550, w. 43, charge d'affaires a. i. [P. Ogrodziński] do M. Naszkowskiego, Paryż 20 I 1954.

43 AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42. Notatka służbowa [rozmowa z senatorem Leo Hamonem z 7 IX 1954 r.] S. Gajewski do naczelnika [A.] Krajewskiego, tajne, Paryż 7 IX 1954; AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42 — z inicjatywą zaproszenia grupy francuskich ekonomistów wystąpił Oskar Lange. Zob. O. Lange, Notatka z pobytu w Paryżu w dniach 25-31 V 1954 r. [notatka sporządzona 4 VI 1954 r.].

44 AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42, Notatka sporządzona przez wicedyrektora Departamentu II. A. Mellera-Conrada, Warszawa, 5 VI 1954, ściśle tajne. Pisał on m.in.: „2) Należy ocenić pomysł zorganizowania wycieczki ekonomistów francuskich do Polski jako pozytywny. (...) 3) Propozycja zorganizowania Europejskiej Konferencji Gospodarczej wydaje się bardzo ciekawa. Moim zdaniem, należałoby omówić sprawę z Niesterowem i Ostrowitianowem dopiero po przekonsultowaniu się na szczelbu politycznym.

45 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 159, s. 140, A. Roger, charge d'affaires de France en Pologne a M. le Ministre des Affaires etrangeres. Directions d'Europe orientale, Varsovie, le 1er aout 1954.

46 AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42. Notatka służbowa dla min. Naszkowskiego [sporządzona przez amb. S. Gajewskiego], Paryż 4 V 1954. AMSZ, ibidem, charge d'affaires a. i. [P. Ogrodziński] do min. [M.] Naszkowskiego, Paryż 20 I 1954 r.

cego w kołach politycznych za zwolennika „dogadywania się ze Wschodem”, odprężenia w stosunkach z ZSRR, przeciwnika remilitaryzacji RFN i rychłego zjednoczenia Niemiec⁴⁷. Nieporozumienia wokół poczynań tego polityka, wiernego zresztą związkom Francji z mocarstwami zachodnimi i aliansem atlantyckim, związane z grą najpierw wokół ratyfikacji traktatu Europejskiej Wspólnoty Obronnej, a potem układów paryskich, legły u źródeł błędnej oceny jego zamierzeń i koncepcji⁴⁸. Podjęcie rokowań z ZSRR w przekonaniu Mendes France'a nie oznaczało bowiem zgody ani na porozumienie z Moskwą w sprawie neutralizacji Niemiec, ani odejścia od idei włączenia tego kraju do systemu atlantyckiego. Mogło natomiast stanowić argument wobec zwolenników zahamowania procesu dozbrajania Niemiec w kontekście zbliżenia stanowisk z ZSRR, przemawiający za ratyfikacją układów przez Zgromadzenie Narodowe⁴⁹.

Kierownictwo Quai d'Orsay zdawało się trafnie interpretować zainteresowanie Francją „demokracji ludowych” (głównie Czechosłowacji i Polski) w kontekście „ich stosunków z zachodem i wysiłków w kierunku penetracji komunistycznej”⁵⁰. Rozmowy Mendes France'a z Mołotowem w Genewie 21 lipca 1954 r.⁵¹, w trakcie których francuski premier dał do zrozumienia, iż radzieckie propozycje rozbrojeniowe mogą mieć wpływ na przebieg ratyfikacyjnej debaty we francuskim parlamencie, stwarzały dla radzieckich polityków zachętę do podjęcia konkretnych działań⁵².

Radzieckie inicjatywy rozbrojeniowe, zgłaszane w okresie batalii parlamentarnej o ratyfikację EWO oraz sekundujące im propozycje władz PRL miały wyraźnie na celu pogłębienie zamieszania w szeregach wahających się parlamentarzystów, zwłaszcza iż o wynikach debaty

⁴⁷ G.-H. Soutou, *La Guerre de Cinquante Ans...*, s. 296, 301-303. AMSZ, z. 8, t. 550, w. 42, S. Gajewski do naczelnika Dep. II, A. Krajewskiego, Paryż 5 XI 1954 r., ściśle tajne. Notatka służbowa.

⁴⁸ AMSZ, z. 8, t. 553, w. 42. Wyciąg korespondencyjny nr 11377 z Paryża, 28 VIII 1954. S. Gajewski do S. Skrzyszewskiego. Według Gajewskiego w rozmowie „sąsiada” [ambasadora Winogradowa] z Mendes-France'm, ten ostatni oświadczył, że pragnie rozmowy Czterech [mocarstw]. „Stale wracał do konieczności jakiegoś nowego kroku ze strony Zw[iązku] Radzieckiego precyzującego sprawę wolnych wyborów w Niemczech i był bardzo zadowolony z oświadczenia, że ZSRR gotów jest ponownie zbadać złożone w lipcu br. komisji rozbrojeniowej anglo-francuskie propozycje”.

⁴⁹ G.-H. Soutou, *Pierre Mendes France et L'Union soviétique, 1954-1955*, w: R. Girault, *Pierre Mendes France et le rôle de la France dans le monde*, Grenoble 1991, s. 180, 204.

⁵⁰ AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol.159, 2 juillet 1954, s. 142-143. Note a/s Des rapports entre les démocraties populaires et les pays occidentaux. Direction Generale Politique. Europe s/ Direction d'Europe orientale.

⁵¹ Już w trakcie pierwszej rozmowy z Mendes Francem (10 VII 1954 r.) w Genewie poświęconej Indochinom Mołotow podniósł konieczność wymiany poglądów z francuskim politykiem dotyczącej problemów europejskich. Zob. *Premier entretien Mendes France-Molotov, Geneve, 10 juillet 1954 i second entretien de P. Mendes France avec V.Molotov, Geneve 21 juillet 1954*, w: *Pierre Mendes France. Oeuvres complètes, t. III, Gouverner c'est choisir, 1954-1955*, Paris, 1986, s. 113-114 i 137-142.

⁵² G.-H. Soutou, *La France, l'Allemagne et les accords de Paris...*, s. 453-454; idem, *Pierre Mendes France et l'Union soviétique...*, s. 177-205. Postawa francuskiego premiera wywołała podejrzenia amerykańskiego sekretarza stanu Dullesa. Mendes France tłumaczył swą akceptację dla propozycji ZSRR dotyczącej zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw względami rozgrywki parlamentarnej wokół EWO. Zob. Documents Diplomatiques Français (delej: DDF), 1954. Annexes (21 juillet-31 decembre), Paris 1987, Lettre de M. Mendes France a M. Dulles 17 aout 1954. Reponse de M. Dulles a M. Mendes France 19 aout 1954, s. 35-37. O zaniepokojeniu Amerykanów ewentualnym zbliżeniem stanowiska Francji i ZSRR zob. I. M. Wall, *L'influence americaine sur la politique française 1945-1954*, Paris 1989, s. 395, 432. Za zwrócenie uwagi na powyższą pozycję uprzejmie dziękuję p. Jackowi Krawczykowi z paryskiej „Kultury”.

miały rozstrzygnąć głosy — jak donosiła polska ambasada — około 20 niezdecydowanych. Chodziło również o dostarczenie argumentacji przeciwnikom remilitaryzacji Niemiec.

Propozycje przekazane przez ambasadora Gajewskiego podsekretarzowi stanu we francuskim MSZ, Guerin de Beaumont, w postaci noty (25 sierpnia 1954 r.) stanowiły kolejny wariant sojuszu polsko-francuskiego z lat 1945-1947, wzbogacony tym razem elementami planu Molotowa w zakresie bezpieczeństwa zbiorowego⁵³. Wychodząc z założenia, iż EWO stanowi podstawę „odbudowy militarystyki niemieckiej” oraz „powstania nowego Wehrmachtu”, „zagrożającego bezpieczeństwu obydwu krajów”, Warszawa jeszcze raz wystąpiła pod adresem rządu francuskiego z postulatem zawarcia „Traktatu Przymierza i Pomocy Wzajemnej” i rozpoczęcia negocjacji na ten temat „w możliwie najszybszym terminie”⁵⁴. Plan — rzecz jasna zaaprobowany przez ZSRR i zsynchronizowany z dalszymi zamierzeniami dyplomacji radzieckiej — w intencjach jego pomysłodawców miał odegrać rolę propagandową i uzupełniającą w politycznej „ofensywie” Moskwy przeciwko EWO⁵⁵.

Ambasada PRL starała się mu nadać jak najszerszy rozgłos, przekazując jego treść nie tylko deputowanym pozostającym w kontaktach z ambasadą, ale również rozsyłając go do wszystkich dzienników paryskich i prowincjonalnych oraz agencji prasowych akredytowanych w Paryżu⁵⁶. Jak wynika z akt francuskich, władze polskie nie doczekały się nań oficjalnej odpowiedzi poza negatywnym komentarzem Quai d'Orsay, zamieszczonym 27 sierpnia w „Le Monde”, powtórzonym za AFP przez „France-Soir”, „L'Information” i „Paris-Presse”⁵⁷. Wydaje się, iż zarówno ambasador Francji w Warszawie, Etienne Dennery, jak i kierownictwo francuskiego MSZ trafnie odczytali intencje inicjatorów aliansu. W ocenie tego pierwszego polska propozycja, wpisując się „w ramy prowadzonej przez ZSRR kampanii dyplomatycznej przeciwko integracji Europy Zachodniej”, miała za zadanie unicestwienie układu o EWO oraz skłonienie Francji do porzucenia jej aktualnych sojuszków obronnych⁵⁸. Zresztą zarówno najbliższe oto-

53 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 159, [l'Ambassade de France au Ministre Affaires etrangeres, tel. a l'arrivee, Varsovie, le 28 aout 1954, s. 208. O kolejnych propozycjach sojuszu wysuwanych przez Warszawę zob. D. Jarosz, M. Pasztor, *Robineau...*, s. 12-33.

54 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 159, Direction Generale Politique Europe. S/ Direction d'Europe orientale, a: Londres, Washington; communique a Moscou, Prague, Bruxelles, Rome, Varsovie, Bonn, urgent, Paris, le 27 aout 1954, s. 203-205 oraz AMSZ, z. 8, t. 553, w. 42 [projekt sojuszu polsko-francuskiego]. Tekst układu zawierał zobowiązanie do „nieuczestniczenia w żadnych koalicjach i niezawierania żadnych porozumień wymierzonych przeciw jednej ze stron”, wzajemne konsultowanie się w wypadku „groźby napaści ze strony odwetowych sił militarystyki niemieckiej w stosunku do jednej ze stron”, użyczenie natychmiastowej „wszelkiej pomocy i poparcia stronie, która zostałaby napadnięta przez wojska niemieckie”, rozwijania współpracy gospodarczej i kulturalnej, a także popierania wzajemnych wysiłków zmierzających do ugruntowania bezpieczeństwa w Europie i pokojowego uregulowania zagadnienia niemieckiego, wykonywania powyższych zobowiązań w duchu karty Narodów Zjednoczonych.

55 AMSZ, z. 8, t. 553, w. 42. Wyciąg korespondencyjny nr 11312 z Paryża, S. Gajewski do S. Skrzyszewskiego, Paryż, 25 VIII 1954 r. „Tow. Gajewski przekazał treść noty sąsiadowi, bardzo się podobała. Sąsiad, który także 25 bm. starał się widzieć z Mendes France'm będzie u niego 26 sierpnia i złoży mu ustne oświadczenie: a) ponawiające propozycję wszczęcia rozmów na niektóre niemieckie problemy, b) wyraża gotowość ponownego zbadania anglo-francuskich propozycji rozbrojeniowych, zgłoszonych w komisji rozbrojeniowej w lipcu 1954 r.”.

56 AMSZ, z. 8, t. 553, w. 42, S. Gajewski do S. Skrzyszewskiego, Paryż 27 VIII 1954.

57 AMSZ, z. 8, t. 553, w. 43. Ambasada PRL w Paryżu do MSZ. Dep II ob. Min [A.] Krajewski, Paryż 11X 1954, tajne.

58 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 159, s. 207-209, L'Ambassadeur de France en Pologne [E. Dennery] au Ministre des Affaires etrangeres, Varsovie, le 28 aout 1954. Ambasador Dennery stwierdził, że ZSRR (opierając się na ewentualnym sojuszu polsko-francuskim) chodzi o „odciągnięcie Francji od sojuszy zachodnich lub co najmniej o jej neutralizację”. Podkreślał, iż sojusz stanowiłby dla

czenie francuskiego premiera, jak i kierownictwo Quai d'Orsay byli zwolennikami nie tylko utrzymania wspólnego frontu wobec ZSRR, lecz również zacieśnienia związków francusko-niemieckich przed podjęciem negocjacji z Moskwą⁵⁹.

Zakrojona na szeroką skalę kampania propagandowa prowadzona przez ZSRR i jego satelitów w środowiskach parlamentarnych IV Republiki, mimo przejściowych sukcesów, jakimi było odrzucenie przez Assemblée Nationale ratyfikacji traktatu o EWO (30 sierpnia 1954 r.), zakończyła się fiaskiem. Podpisanie (23 października 1954 r.) układów paryskich, a następnie ich ratyfikowanie przez francuski parlament (30 grudnia 1954 r.) oraz Radę Republiki (30 marca 1955 r.) legły nie tylko u podstaw politycznej i militarnej konsolidacji Europy Zachodniej, jaką było przystąpienie Włoch i RFN do Unii Zachodnioeuropejskiej oraz zaproszenie Bonn do NATO, ale stały się wbrew intencjom ZSRR początkiem bilateralnych stosunków francusko-zachodnioniemieckich⁶⁰. Ostatecznej ratyfikacji nie była w stanie przeszkodzić ostatnia akcja ZSRR w tej dziedzinie; w nocy z 18 marca 1955 r. ZSRR ostrzegł rząd francuski, że ratyfikacja układów paryskich będzie oznaczała anulowanie *de facto* układu radziecko-francuskiego z 1944 r.⁶¹

Fiasko polityki ZSRR w zmaganiach z Zachodem przyspieszyło, jak się wydaje, zmiany w polityce zagranicznej Kremla, postulowane przez I sekretarza KPZR, Nikitę Chruszczowa. Upadek Ławrientija Berii i zastąpienie Giorgija Malenkowa przez Nikołaja Bułganina na stanowisku premiera (8 lutego 1955 r.) nie zatrzymały tej transformacji, jaka dokonała się po śmierci Stalina, ale zachowanie kontroli nad radziecką dyplomacją przez Wiaczesława Mołotowa uniemożliwiło dokonywanie bardziej istotnych zmian⁶².

Przyczyniło się to do ponownego wzrostu napięcia na linii Wschód-Zachód, wynikającego z defensywnej pozycji Moskwy. Wypowiedzenie 7 maja 1955 r. układów: francusko-radzieckiego (z 10 grudnia 1944 r.) i brytyjsko-radzieckiego (z 26 maja 1942 r.) stanowiło konsekwencję wcześniejszych decyzji podjętych przez Mołotowa⁶³. Na gruncie stosunków polsko-francuskich „powrót do atmosfery chłodu” zaowocował ekspulsjami polskich działaczy oświatowych w maju 1955 r. Strona polska nie zawahała się przed wydaleniem zastępcy attache wojskowego mjr. Fernanda Tournade'a (według polskich ustaleń szefa placówki wywiadu francuskiego), na co Francuzi odpowiedzieli analogicznym posunięciem wobec kapitana Adama Rozowicza, attache wojskowego w Paryżu. Quai d'Orsay zarzucało Warszawie przetrzymywanie osób o podwójnym obywatelstwie (polskim i francuskim), którym uniemożliwiono powrót do Francji oraz nieudzielanie paszportów osobom pragnącym udać się do tego kraju w celu odwiedze-

polskich władz osiągnięcie prestiżowe oraz uznanie *implicite* granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, a także mógłby przyczynić się do legitymizacji systemu komunistycznego. Dennery ostrzegł min. Skrzyszewskiego „a titre personnel, et en termes tres generaux” przeciwko „pewnym interpretacjom polityki francuskiej”. Dodał, że niezależnie od głosowania w sprawie EWO w Assemblée Nationale Francja pozostanie wierna swym zachodnim soюзom. Ibidem, s. 242-245. A/s note polonaise du 25 aout 1954 (proposition de Traite d'Alliance). Note, Ministere des Affaires etrangeres. Direction Generale Politique. Europe. S/ Direction d'Europe orientale, Paris le 11 octobre 1954. Kierownictwo resortu, jak widać, nie akceptowało wszystkich wniosków Dennery.

⁵⁹ G.-H. Soutou, *La France, L'Allemagne...*, s. 456-457.

⁶⁰ Idem, *L'alliance incertaine...*, s. 22; idem, *La Guerre de Cinquante Ans...*, s. 299; P. Gerbet, *Le Relevement 1944-1949*, Paris, 1991, s. 121. Przebieg debaty ratyfikacyjnej zob. E. Faure, *Memoires*, 1.1. *Avoir toujours raison... c'est un grand tort*, Paris, 1984, s. 627-630. W dniach 14-15 I odbyło się spotkanie Adenauera z Mendes France'm, na którym m.in. ustalono warunki plebiscytu w Zagłębiu Saary.

⁶¹ G. Cophornic, *Les interferences...*, s. 266.

⁶² W. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna wojna...*, s. 210.

⁶³ DDF, 1955, 11 (1er janvier-30 juin 1955), Paris 1987, nr 263, M. Le Roy, charge d'affaires de France a Moscou, a M. Pinay, Ministre des Affaires etrangeres, Moscou, 9 V 1955.

nia swych rodzin⁶⁴. Na terenie Francji Ambasada PRL prowadziła wzmoczoną kampanię propagandową na rzecz powrotu do Polski emigrantów (w tym inteligencji oraz intelektualistów) oraz uciekinierów politycznych po 1945 r. Jak stwierdzał w swym raporcie ambasador Francji w Warszawie, Pierre de Leusse, był to tylko fragment szerszej kampanii prowadzonej w krajach bloku komunistycznego według dyrektyw pochodzących z Moskwy. Identyczne akcje miały prowadzić władze Rumunii i Węgier⁶⁵.

Wspomniana wyżej zmiana ekipy politycznej na Kremlu oraz stopniowe przejmowanie przez Chruszczowa „nadzoru” nad polityką zagraniczną, związane z osłabianiem pozycji Mołotowa, spowodowały w połowie 1955 r. dalsze wahnięcia w polityce radzieckiej wobec Europy Zachodniej, czego wyrazem było przechodzenie od okresu „chłodu” do „ocieplenia”. Odbiciem tych ostatnich tendencji stała się zgoda Kremla na propozycję zwołania konferencji szefów państw wielkiej czwórki w Genewie (11 maja 1955 r.), a także podpisanie traktatu państwowego z Austrią (15 maja 1955 r.). Odzwierciedleniem tendencji liberalizacyjnych w polityce Moskwy wobec Zachodu było również wysunięcie pod adresem NRF propozycji nawiązania stosunków dyplomatycznych (6 czerwca 1955 r., czego konsekwencją była wizyta kanclerza Konrada Adenauera w Moskwie w dniach 9-15 września 1955 r.). Posunięcia te zmierzały nie tylko do przekonania mocarstw do radzieckiej doktryny tzw. pokojowej koegzystencji dwóch różnych systemów społecznych (ogłoszonej oficjalnie na XX Zjeździe KPZR w lutym 1956 r.), lecz uniemożliwienia wykorzystania przewagi, jaką dawały im układy paryskie⁶⁶. Wykonywane przez Moskwę i „obóz socjalistyczny” gesty służyły niewątpliwie przekonaniu Zachodu o pokojowych tendencjach w polityce ZSRR⁶⁷. Ponadto miały odwrócić jego uwagę od akcji konsolidacji bloku wschodniego (14 maja 1955 r. podpisano Układ Warszawski) i ułatwiać nasilenie ofensywy w stosunku do krajów Trzeciego Świata.

Zwolennikiem podjęcia dialogu z ZSRR, zwłaszcza w obliczu nierozstrzygniętej kwestii statutu Saary i mającego się odbyć na jesieni 1955 r. referendum w tej sprawie, był następca Mendes France'a na stanowisku premiera — radykał Edgar Faure (od 25 lutego 1955 r.). W efekcie doszło do zbliżenia stanowiska radzieckiego i francuskiego w materii utrzymania podziału Niemiec podczas konferencji genewskiej (18-24 lipca i 27 października-16 listopada 1955 r.), a także przyjęcia zaproszenia do wizyty państwowej w ZSRR przez Faure'a i ministra spraw zagranicznych Antoine'a Pinaya⁶⁸. Nie oznaczało to jednak ochłodzenia stosunków z partnerami zachodnimi, czemu dał wyraz szef francuskiego MSZ, nawołując do przeciwstawienia ZSRR „spójnego i solidnego bloku” zachodniego.

W tej sytuacji polski MSZ przystąpił do realizacji „nowej linii” w stosunkach polsko-francuskich. Władze tego resortu kładły nacisk na konieczność zmiany atmosfery, jaka zapanowała między dwoma blokami po ratyfikacji układów paryskich. Zlecono ambasadzie w Paryżu

64 AMSZ, z. 8, t. 623, w. 47. Notatka informacyjna dot. Fernanda Tournade'a, zastępcy attache wojskowego Francji, Warszawa, 19 III 1955 r., ściśle tajne oraz notatka z rozmowy przeprowadzonej między min. S. Skrzyszewskim a amb. Francji p. [P.] de Leusse, 26 II 1955 r. AMSZ; AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 160, s. 125. Note de la Direction Politique. Visite de M. Gajewski au Departement, Paris, le 15 mars 1955, s. 125.

65 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 131, s. 192-194, P. de Leusse [l'Ambassadeur de France en Pologne] a M. le Ministre des Affaires etrangeres, Varsovie, le 11 mars 1955.

66 N. Khrushchev, *Remembers. The Glasnost Tapes*, Boston 1990, s. 307.

67 Należały do nich m.in. przyjęcie zaproszenia przez Chruszczowa i Bułganina do złożenia wizyty w Wielkiej Brytanii (27 VII 1955) oraz udział tychże polityków w przyjęciu zorganizowanym w amerykańskiej ambasadzie w Moskwie z okazji Dnia Niepodległości (4 VII 1955), decyzja rządu ZSRR, a w ślad za nią innych „demokracji ludowych” o redukcji liczebności sił zbrojnych o 640 tys. żołnierzy.

68 DDF, 1955, t. II (1er juillet-31 decembre), Paris 1988, nr 134, M. Pinay, Ministre des Affaires etrangeres a l'Ambassade de France a Bonn. Wizytę planowano na pierwszą połowę października 1955 r.

podjęcie pracy nad rozszerzeniem wzajemnych kontaktów kulturalnych i naukowych. Jednocześnie postanowiono przystąpić do wzmożenia „pracy propagandowej w środowiskach starej i nowej emigracji”. Strona francuska, zdając sobie sprawę z ograniczonych możliwości kształtowania przez Polaków swej polityki, podjęła, mając zapewne na względzie stosunki z Moskwą, kolejną rozgrywkę z Warszawą. Upewniwszy się, iż Polacy nie wystąpią tym razem z kłopotliwymi propozycjami odnowienia sojuszu, premier Faure w rozmowie z Gajewskim mógł swobodnie powoływać się na rolę Francji i Polski jako „pomostu” między Wschodem a Zachodem oraz zastrzekać się rzekomo samowolną inicjatywą aparatu urzędniczego w kwestii wskazywanych przez polskiego dyplomata „trudności na odcinku polonijnym”. Nie omieszkał też zapewnić swego rozmówcę o życzliwości Francji w kwestii granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz o swym wsparciu dla idei rozszerzenia kontaktów kulturalnych⁶⁹. Ryzyko wynikające z podjęcia dialogu tym razem wydawało się niewielkie. Tym bardziej, iż — jak donosił ambasador de Leusse — pozytywna odpowiedź na zabiegi Warszawy „mogła się przyczynić do wzrostu i tak już wysokiego prestiżu Francji w tym kraju”, a podjęte przez Polaków zabiegi na rzecz odprężenia w relacjach z innymi mocarstwami zachodnimi zmniejszały ryzyko — jak to określał de Leusse — „kompromitacji w oczach naszych sojuszników”⁷⁰.

Zachęcona postawą premiera Faure'a, który w cytowanej powyżej rozmowie z Gajewskim wypowiedział się za „pogłębieniem” wzajemnych relacji (przede wszystkim w dziedzinie kulturalnej) oraz wymianą delegacji parlamentarnych i ekonomicznych, strona polska niezwłocznie przystąpiła do ofensywy. Po raz pierwszy na przyjęciu wydanym przez Ambasadę Francji w Warszawie z okazji 14 lipca pojawił się premier Józef Cyrankiewicz w otoczeniu wysokich urzędników⁷¹. Podobne manifestacje „przyjaźni” ze strony lokalnych władz wobec francuskich placówek konsularnych odbywały się w Gdańsku i Krakowie⁷².

Paryż i tym razem postanowił skrzętnie wykorzystać nadarżającą się okazję, naciskając na możliwość uruchomienia biblioteki przy zawieszonym Instytucie Francuskim w Warszawie (wskazywano przy tym na możliwość wykorzystania chociażby lokalu Instytutu dla wyświetlania filmów francuskich). Francuzi nie zapomnieli o swych więźniach odsiadujących karę w polskich więzieniach, domagając się ich zwolnienia. Żądali również umożliwienia polskim obywatelkom (Francuzkom z pochodzenia) czasowego wyjazdu z Polski w celu odwiedzenia rodzin. W za-

6^o AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 160, s. 204, tel. a l'arrivee. P. de Leusse au Ministere des Affaires etrangeres, Varsovie, le 18 juin 1955. „J'ai pu egalement apprendre — pisał de Leusse — (...) qu'aucune tentative de rapprochement d'ordre politique ne serait tentee. Le precedent de la proposition d'alliance datant du mois de septembre [pomyłka — chodziło o sierpień — M. P.] 1954 ne sera pas renouvelee”. AMSZ, z. 8, t. 821, w. 59, wyciąg koresp. nr 1039 z Paryża, 24 VI 1955, S. Gajewski do M. Naszkowskiego, dotyczący rozmowy polskiego ambasadora z premierem E. Faurem. W tejże rozmowie Faure zdezawuował opinię min. Pinaya, wyrażoną w rozmowie z Gajewskim 6 IV 1955, w której Pinay stwierdził m. in: „Jakie w istocie mogą być wymiany w dziedzinie kultury między krajem komunistycznym a Francją?”. AMSZ, z. 8, t. 623, w. 47, S. Gajewski do dyr. Dep II W. Domagały, tajne 8IV1955, notatka z rozmowy z min. spraw zagranicznych A. Pinayem.

7^o AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 160, s. 204, tel a l'arrivee, P. de Leusse au Ministre des Affaires etrangeres, le 18 juin 1955. De Leusse powoływał się m.in. na mającą nastąpić [1 VII 1955 — M. P.] wizytę okrętów brytyjskiej marynarki wojennej w Gdyni.

71 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 160, s. 235, P. de Leusse au Ministre des Affaires etrangeres, le 15 juillet 1955. Poza Cyrankiewiczem w przyjęciu wzięli udział m.in: [Z?] Nowak, S. Skrzyszewski, M. Naszkowski, W. Sokorski, J. Dembowski, W. Barcikowski, J. Albrecht, K. Witaszewski, J. Bordziłowski.

72 AMAE, ibidem, s. 233, P. E. Gruffaz, consul de France a Gdansk a M. le Ministere des Affaires etrangeres, le 23 juillet 1955; ibidem [A.] Peyrefitte, consul de France a Cracovie a M. le Ministre des Affaires etrangeres, le 14 juillet 1955, s. 230.

mian za zwolnienie więźniów proponowali zalegalizowanie wychodzącego we Francji i powiązanego z ambasadą PRL w Paryżu „Naszego Dziennika”⁷³.

W związku ze wzmiankowaną przez Faure'a możliwością wymiany wizyt na szczeblu parlamentarnym powróciła sprawa reaktywowania (pod przewodnictwem Lebona) francusko-polskiej grupy w Assemble Nationale. Ambasada PRL w Paryżu zabiegała o przyjazd do Polski delegacji senatorów — uczestników ruchu oporu. Planowana na październik 1955 r. wizyta nie doszła do skutku z powodu kolejnego napięcia w międzynarodowej sytuacji politycznej.

Jego przyczyną stała się postawa delegacji radzieckiej przy okazji głosowania na X sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nad wniesieniem na porządek dzienny obrad kwestii krwawego stłumienia antyfrancuskich rozruchów w Algierii (20-22 sierpnia). W nocy z 30 września na 1 października Zgromadzenie Ogólne ONZ, wbrew stanowisku Francji, która uważała ten problem za swą sprawę wewnętrzną, postanowiło, przy aprobacie ZSRR i jego satelitów (w tym PRL), przedyskutować go na forum Zgromadzenia Ogólnego⁷⁴. Konsekwencją tego posunięcia było nie tylko opuszczenie obrad przez delegację Francji, ale również odroczenie zapowiedzianej wizyty Faure'a i Pinaya w Moskwie⁷⁵. Na gruncie stosunków polsko-francuskich głosowanie spowodowało odłożenie wyjazdu francuskiej delegacji parlamentarnej oraz oficjalny protest jej członków przeciwko postawie zajętej przez Polskę w ONZ. Nastąpił, ponowny impas w staraniach zmierzających do kreowania francusko-polskiej grupy parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym⁷⁶.

Polityka Kremla niezmiennie zmierzała do wykorzystania i pogłębienia pojawiających się rozbieżności między państwami zachodnimi⁷⁷. W tym celu wykorzystano m.in. kontrowersje francusko-niemieckie, które wyniknęły w wyniku odrzucenia przez mieszkańców Saary jej europejskiego statutu 23 października 1955 r. Moskwa wystąpiła wówczas ponownie z inicjatywami, które miały przekonać Zachód, a zwłaszcza tamtejszą opinię publiczną, do jej „nowej linii politycznej” niezależnie od fiaska konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie

73 AMSZ, z. 8, t. 623, w. 47. S. Gajewski do min. Naszkowskiego. Notatka służbowa dla min. Naszkowskiego z rozmowy Gajewski — de Leusse ze spotkania 29 VII 1955, poufne; ibidem, W. Domagała, wicedyr. Dep. II dla min. Naszkowskiego. Notatka służbowa z rozmowy z amb. Francji p. de Leusse 20 VIII 1955 [z jego inicjatywy], Warszawa 29 VIII 1955. Notatka z rozmowy z radcą amb. Francji p. Monod, przeprowadzonej z jego inicjatywy 10 [VIII] 1955, AMSZ, z. 8, t. 943, w. 68. Spis więźniów francuskich odbywających kary więzienia w Polsce, Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych p.o. dyr. Gab. Ministra J. Pawlak do dyr. Dep. II W. Domagały, Warszawa 3 IX 1955. Na liście znajdowali się następujący obywatele francuscy: K. Jakubowski B. Bukisof, J. Lipiński, J. Bastard, S. Pawlik, W. Wilbrandt. W 1955 r. zwolnieni zostali A. Hernandez, D. Lutz. Ibidem, Notatka w sprawie więźniów przebywających jeszcze w więzieniach w Polsce, 12 I 1957. Według niej w więzieniach przebywali jeszcze J. Bastard, K. Jakubowski, W. Wilbrandt.

74 DDF, 1955, t. II (1er juillet-31 decembre 1955), Paris 1988, nr 260. M. Alphand, chef de la Mission Permanente de la France aupres de l'Organisation des Nations Unies a M. Pinay, ministre des Affaires etrangeres, New York, 1 octobre 1955; ibidem, note du Secretariat des Conference. Assemblee generale des Nations Unies. Question algerienne, Paris 1 octobre 1955.

75 DDF, 1955, t. II, Paris 1988, nr 277. M. Pinay, Ministre des Affaires etrangeres a M. Couve de Murville, Ambassadeur de France a Washington, Paris 6 octobre 1955.

76 AMSZ, z. 8, t. 716, w. 53. P. Lebon przesłał na ręce O. Langego list w imieniu francusko-polskiej grupy parlamentarnej, w którym powołując się na istnienie w Polsce „zagadnienia mniejszościowego i sprawy granic”, wyrażał zdziwienie, jakie wywołało głosowanie Polski w ONZ w sprawie Algierii, i zapowiedział odroczenie wizyty. Mimo wycofania listu pod wpływem perswazji Gajewskiego wizyta nie doszła do skutku w przewidzianym terminie. Zob. też ibidem, S. Gajewski do S. Skrzyszewskiego, wyciąg koresp. nr 17266 z Paryża, 8 X 1955.

77 G.-H. Soutou, *La guerre de Cinquante Ans...*, s. 325-327.

(31 października — 16 listopada 1955 r.) w kwestii Niemiec. Należała do nich m.in. zainicjowana przez ZSRR jesienią 1955 r. wymiana delegacji z USA, Wielką Brytanią i Francją w takich dziedzinach, jak: pokojowe wykorzystanie energii atomowej, rolnictwo i energetyka. Celom propagandowym służyć miały imprezy kulturalne (tydzień kina francuskiego w Moskwie i Leningradzie, wizyty sportowców, artystów zespołu Moisiejewa w Paryżu i in.) oraz wymiana delegacji parlamentarnych (m.in. pobyt grupy parlamentarzystów francuskich w ZSRR)⁷⁸.

XX Zjazd KPZR (14-25 lutego 1956 r.) wywołał szerokie echo wśród francuskich kół politycznych, które z aprobatą przyjęły Chruszczowską doktrynę „pokojowej koegzystencji”, upatrując w niej nie tylko możliwości rozluźnienia zimnowojennego gorsetu w stosunkach międzynarodowych, lecz przede wszystkim poszerzenia możliwości politycznych manewrów w grze dyplomatycznej między Paryżem, Moskwą, Bonn i Waszyngtonem. Zwolennikiem polityki „double securite”, przynajmniej do lata 1956 r. (tzn. do momentu wyrażenia przez ZSRR aprobaty dla poczynań algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego), był rząd „front republicain” socjalisty Guy Molleta (z Christianem Pineau jako ministrem spraw zagranicznych)⁷⁹. Zarysowujące się w stosunkach francusko-radzieckich detente wynikało ponadto ze zbliżenia stanowiska Moskwy i Paryża w materii priorytetu rozbrojenia, które miało być warunkiem bezpieczeństwa zbiorowego warunkującego zjednoczenie Niemiec⁸⁰.

Wyrazem tej orientacji była wizyta Molleta i Pineau w Moskwie (15-19 maja 1956 r.) oraz podpisanie francusko-radzieckiego układu o wymianie kulturalnej. W poczynaniach tych zresztą Paryż nie był odosobniony. Podobne porozumienie było jednym z efektów wizyty Nikołaja Bułganina i Nikity Chruszczowa w Londynie (18-27 kwietnia 1956 r.)⁸¹. Obydwa kraje — jak się wydaje — rywalizowały zresztą ze sobą nie tylko o względy Moskwy, lecz również o podział „stref wpływów” w dziedzinie kultury w krajach „demokracji ludowych”⁸².

W klimacie po raz kolejny zaprogramowanego przez ZSRR odprężenia czynny udział brała również Warszawa, występując pod adresem Paryża z konkretnymi propozycjami⁸³. Na porządku dziennym stanęła ponownie kwestia stworzenia francusko-polskiej grupy parlamentarnej w Assemblée Nationale i wyboru jej przewodniczącego⁸⁴. Warszawa, chcąc zapobiec wysunię-

78 W dniach 5-12 X w ZSRR gościł z wizytą premier Kanady, Pearson, Chruszczow i Bułganin zostali zaproszeni do złożenia oficjalnej wizyty w Londynie na wiosnę 1956 r. Zob. DDF, 1955, t. II, Paris 1988, nr 403. Note de la sous-direction d'Europe orientale. Chronique de la politique soviétique, contacts entre l'Est et l'Ouest, Paris, 1 decembre 1955.

79 G.-H. Soutou, *La Guerre de Cinquante Ans...*, s. 329; idem, *L'alliance incertaine...*, s. 50-51. Idea „double securite” polegała na traktowaniu w równym stopniu zagrożenia radzieckiego i niemieckiego.

80 DDF 1956, I.1 (1er janvier-30 juin), Paris 1988, nr 117, conversations franco-allemandes 20-21 fevrier; entretien Pineau avec S. Lloyd et Dulles 7 mars, nr 218; Joxe a Pineau 5 avril nr 134; Pineau a Joxe 6 avril, nr 221; Margerie a Pineau 11 avril, nr 232; cyt za: P. Guillen, *Le probleme allemand dans les rapports Est-Ouest de 1955 a 1957*, „Relations Internationales”, nr 71, automne 1992, s. 303.

81 O szczegółach wizyty Chruszczowa i Bułganina w ZSRR zob. A. Varsori, op. cit., s. 290-294.

82 DDF 1956, t. I (1er janvier-30 juin), Paris 1988, M. de Leusse, Ambassadeur de France a Varsovie a M. Pineau, Ministre des Affaires Etrangères, Varsovie, 21 III 1956, nr 192. De Leusse twierdził, że pozycja Francji w Polsce nie jest gorsza niż pozycja Francji w Czechosłowacji i że byłoby błędem wycofać się z Polski na rzecz Anglików. Apelowal, żeby oddziaływanie francuskie dotyczyło co najmniej Warszawy i Pragi.

83 AMSZ, z. 8, t. 692, w. 52, W. Domagała do M. Naszkowskiego. [Notatka z zebrania, które odbyło się u M. Naszkowskiego 25 I 1956 r. w sprawie stosunków polsko-francuskich]. „Propozycje” wynikały z planu działania przyjętego na tej naradzie. Postanowiono na niej m.in. przystąpić do odbudowy grupy polsko-francuskiej w Zgromadzeniu Narodowym, zrealizować zaproszenie dla grupy senatorów i parlamentarzystów francuskich.

84 AMSZ, z. 8, t. 716, w. 53. S. Gajewski do M. Naszkowskiego, wyciąg koresp. z 18 II 1956 r., nr 2972

ciu kandydatury Jacques'a Soustelle'a, lansowanego przez gaullistów, zaakceptowała radykała De Moro Giafferi, uzależniając jednak ostateczną decyzję od stanowiska FPK⁸⁵. Mimo wysiłków z polskiej strony grupę francusko-polską w Assemblée Nationale udało się reaktywować dopiero w 1957 r.⁸⁶

Korzystając z inicjatywy senatora gaullistowskiego, a zarazem przewodniczącego grupy francusko-radzieckiej w senacie Jacques'a Debu-Bridela, Warszawa wystąpiła ponownie z prośbą o złożenie wizyty w Polsce przez grupę parlamentarzystów. Tym razem projekt został zrealizowany. Pobyt senatorów — uczestników *Resistance* (5-15 kwietnia 1956 r.) został wykorzystany propagandowo. Nadano rozgłos ich wypowiedziom na temat nienaruszalności polskiej granicy zachodniej i znakomitego zagospodarowania Ziemi Zachodnich. W efekcie udało się utworzyć we francuskim senacie grupę przyjaźni z Polską pod przewodnictwem Michela de Pontbrianda (RPF), liczącą około 40 członków⁸⁷.

W dniach 21-25 maja 1956 r. odwiedziła Polskę trzynastoosobowa delegacja Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Francji⁸⁸. Skład delegacji został ustalony przy aktywnym udziale władz FPK, z którą polska ambasada pozostawała w ścisłym kontakcie. To właśnie „przyjaciele” ze względu na swe plany udziału w przyszłym rządzie Frontu Ludowego (wraz z socjalistami) lansowali jako przewodniczącego delegacji Daniela Mayera, członka SFIO, zwolennika zbliżenia tej partii z komunistami⁸⁹.

Mimo znacznej poprawy klimatu w stosunkach bilateralnych w 1956 r. nadal nierozstrzygnięta pozostawała sprawa wznowienia działalności Instytutu Francuskiego. Nie doszło do kompromisu w sprawie ciągnącego się latami procesu sądowego o Bibliotekę Polską w Paryżu. Nie udało się również rozwiązać problemu osób o podwójnym obywatelstwie, które chciały wrócić do Francji, ani kwestii wiz powrotnych dla Polaków zamieszkałych na stałe we Francji pragnących udać się z wizytą do kraju (utrzymano praktykę wydawania wiz jednostronnych,

z depeszy nr 218 z 16 II 1956 z Paryża. Rozgrywka wokół obsadzenia funkcji przewodniczącego grupy wydawała się na tyle istotna, iż Ogrodziński przesłał ją do Moskwy Bierutowi.

85 AMSZ, z. 8, t. 716, w. 53. M. Krobička do M. Naszkowskiego. Notatka w sprawie kandydatury Moro de Giafferi na przewodniczącego francusko-polskiej grupy parlamentarnej, 22 III 1956.

86 AMSZ, z. 8, t. 947, w. 68. S. Gajewski do P. Ogrodzińskiego. Wyciąg koresp. nr 3664 z depeszy nr 318 z Paryża z 4 IV 1957, 5 IV 1957. Na konstytucyjnym zebraniu grupy 3 IV 1957 r. wybrano tymczasowy zarząd z A. Conte (SFIO) jako przewodniczącym; wiceprzewodniczącym został J. de Lipkowski.

87 AAN, KC PZPR 237/XXII-862, Warszawa 31 marca 1956; AMSZ, z. 8, t. 716, w. 53. Lista uczestników wycieczki do Polski senatorów — członków ruchu oporu: Jacques Debu-Bridel — RPF, Jean Berthoin — radykał RGR, Andre Armengaud — niezależny republikanin, Emil Roux-SFIO, Michel de Pontbriand-RPF, Leo Hamon — niezależny (b. członek FPK), Jean Primet — FPK, Jules Castellani — Rassemblement d'Outre — Mer, Jean Peridier-SFIO, Jean Baptiste Defeu — RGR, Jean Chapalain — RPF, Rene Radius — RPF; ibidem, S. Gajewski do P. Ogrodzińskiego, wyciąg koresp. nr 6903, z Paryża, 2 V 1956, 3 V 1956 oraz S. Gajewski do P. Ogrodzińskiego, wyciąg koresp. z depeszy nr 742 z Paryża, 27 V 1956.

88 AMSZ, z. 8, t. 716, w. 53. W skład delegacji wchodził: D. Mayer — SFIO, J. de Lipkowski, F. de Menthon — MRP, R. Mondon — RPF, G. Duprat i H. Pourtalet — FPK, J. Bonhey — SFIO, R. Dronn — RPF, F. Gouin — SFIO, A. Mutter, P. July — ARS, L. Reoyo (poujadysta), Collet.

89 AMSZ, z. 8 t. 716, w. 53, J. Wiechecki do P. Ogrodzińskiego, wyciąg koresp. nr 8940 z 17 V z Paryża. „Udział MRP [w delegacji], po początkowej rezerwie, przyjaciele uważają za b. ważny i znamienity dla ewolucji w tej partii (...). Dla przyjaciół będą b. istotne wnioski Mayera w dziedzinie demokratyzacji udziału socjalistów w rządach. Od tego może zależeć jego stosunek do KPF i Frontu Ludowego. Proszą, by go dyskretnie wenerować jako przyszłego przywódcę SFIO. Jest na to b. czuły. Referentem delegacji po powrocie miał być de Menthon, ale w końcu na propozycję przyjaciół przyszła kandydatura Lipkowskiego. Jest on okiem Daladiera [de Lipkowski zastąpił Daladiera — M. P.] w delegacji”.

a zainteresowani musieli się starać o wizę powrotną w ambasadzie Francji w Warszawie). Przedmiotem sporów było funkcjonowanie szkolnictwa polskiego we Francji (szykany wobec nauczycieli) oraz sprawa legalizacji „Naszego Dziennika”⁹⁰.

Mimo to Warszawa, za zgodą ZSRR, postanowiła zdyskontować wyrażoną *in expressis verbis* przez Christiana Pineau w rozmowie z Gajewskim „chęć Francji do pogłębienia stosunków ze Wschodem”. Wystąpiła pod adresem Paryża z konkretną ofertą przedyskutowania wspomnianych wyżej zagadnień⁹¹. Uznano bowiem, iż „obecny rząd francuski chętnie by widział pewne konkretne zbliżenie z Polską”⁹². Tego przekonania nie zachwiała wstrzeźliwa odpowiedź strony francuskiej na *aide memoire* z 22 marca 1956 r., w którym jedynym konkretnym tematem była obietnica wystąpienia Pineau do kompetentnych władz sądowych o przyspieszenie procesu apelacyjnego w sprawie Biblioteki Polskiej w Paryżu, jak również płynące ze strony polskich dyplomatów ostrzeżenia, że posunięcia ministra Pineau budzą zaniepokojenie fachowego aparatu Quai d’Orsay⁹³.

Wyrazem inicjatywy polskich władz pod adresem Francji i — w pewnym stopniu — również pod adresem Wielkiej Brytanii i USA było sejmowe przemówienie premiera Cyrankiewicza 23 kwietnia 1956 r.⁹⁴ Jak się wydaje, ambicje polskich czynników kierowniczych wykraczały poza uregulowanie konkretnych spraw spornych. Ich rozwiązanie miało być pierwszym etapem do „stworzenia lepszego klimatu dla zbliżenia naszych stanowisk w głównych zagadnieniach politycznych, a mianowicie w sprawie rozbrojenia, w kwestii zjednoczenia Niemiec oraz w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa”⁹⁵. Wstępem do realizacji powyższych zamierzeń był przeprowadzony przez Polaków w końcu marca 1956 r. sondaż w sprawie perspektyw polsko-francuskiego zbliżenia politycznego, jaki przeprowadzono w związku z wywiadem udzielonym przez

⁹⁰ AMSZ, z. 8, t. 926, w. 66. W. Domagała do M. Naszkowskiego [Notatka z zebrania, które odbyło się u min. M. Naszkowskiego 25 11 1956 w sprawie stosunków polsko-francuskich]; AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. Notatka z rozmowy W. Domagały z ambasadorem Francji [P.] 3 III 1956; ibidem, notatka z rozmowy tegoż z radcą ambasady francuskiej G. Monod z 13 III 1956.

⁹¹ AMSZ, z. 8, t. 821, w. 59. W. Domagała [wicedyr. Dep. II] do Dep. I, Warszawa, 30 III 1956. „Departament II przesyła w załączeniu notatkę w dwóch egzemplarzach — z prośbą o pilne przekazanie Ambasadzie Radzieckiej w Warszawie”. Na notatce zaznaczono: „2 egz. niniejszej notatki przekazano Ambasadorowi ZSRR — tow. Pantelejmonowi Ponomeremce w dniu 31 III 56 r. [Notatka zawiera streszczenie *aide-memoire*] przekazanej min. Pineau w dniu 22 marca 1956 r. [oraz reakcję ministra na ww notę]”. Na zachowanym egzemplarzu widnieje zapis: „2 egz. niniejszej notatki przekazano ambasadorowi ZSRR [P. Ponomerence]”.

⁹² AMSZ, z. 8, t. 706, w. 53. Notatka w sprawie stosunków polsko-francuskich dla min. A. Rapackiego, 17 V 1956.

⁹³ AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. Notatka 9 bm. [IV 1956] W. Domagały z rozmowy z amb. Francji P. de Leusse; AMSZ, z. 8, t. 821 w. 59. Rozmowa J. Wiecheckiego z Manachem, zastępcą dyrektora Europy Wschodniej na Quai, dnia 4 kwietnia 1956 r. „Z jego [Manacha — M. P.] wypowiedzi wyniosłem wrażenie, że Pineau zaskakuje Quai d’Orsay swoimi deklaracjami, po których aparat MSZ stara się dostarczyć swemu ministrowi wszelkich dowodów, że jego opinie są nieudokumentowane i że należy zachować ostrożność w wystąpieniach na zewnątrz, podważających słuszność dotychczasowej linii ministerstwa”.

⁹⁴ Sprawozdanie Stenograficzne z VIII sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach od 23 do 28 kwietnia 1956 r. 18 posiedzenie z 23 kwietnia 1956 r., Warszawa 1956. Expose Prezesa Rady Ministrów [J. Cyrankiewicza], s. 35-37. Cyrankiewicz powoływał się na tradycyjne więzi przyjaźni łączące Polskę i Francję, podkreślając, iż podtrzymywanie „przyjacielskich” i „serdecznych stosunków” z tym krajem jest „zgodne zarówno z polską racją stanu, jak i polskim sentymentem narodowym”. Wyrażał też nadzieję na poprawę stosunków z Wielką Brytanią i USA.

⁹⁵ AMSZ, z. 8, t. 716, w. 53. Notatka. Rozmowy w związku z pobytom parlamentarzystów francuskich w Polsce [V 1956].

Pineau „Expressowi Wieczornemu”⁹⁷. Jednocześnie Ambasada PRL w Paryżu przystąpiła do działań wobec najwyższych władz francuskich, które miały na celu uregulowanie kwestii spornych z pominięciem niechętnego nowej linii aparatu urzędniczego Quai d’Orsay⁹⁸. Ukoronowaniem tych zabiegów było zaproszenie w maju 1956 r. przez ministra Pineau premiera Cyrankiewicza do złożenia wizyty we Francji „zaraz po 25 czerwca” 1956 r.⁹⁹ Zaproszenie zostało potwierdzone 14 maja 1956 r.¹⁰⁰ W toku dalszych negocjacji okazało się, iż nie mogła ona zostać zrealizowana wcześniej jak we wrześniu tego roku. Strona francuska w projektowanych rozmowach zamierzała skoncentrować się wyłącznie na wzajemnych stosunkach z wyłączeniem „problemów polityki ogólnej, a zwłaszcza problemu niemieckiego”¹⁰¹. Zawężenie poruszanej problematyki kłóciło się z planami polskiego MSZ, który oprócz podpisania deklaracji o wznowieniu współpracy kulturalnej i naukowej, czy wyrażenia zgody na otwarcie Instytutu Francuskiego (w zamian za przekazanie Biblioteki Polskiej w Paryżu), przewidywał zrazu podpisanie deklaracji politycznej¹⁰². Warszawa nie wykluczała umieszczenia w niej ani „ustępu pozytywnego dla naszych granic zachodnich”, ani wzmianki o dyskusji na temat „strefy ograniczonych zbrojeń”, uzależniając ten ostatni *passus* od wyników konsultacji z ZSRR. Za celowe uważano wprowadzenie „choćby ogólnikowych akcentów na temat bezpieczeństwa zbiorowego”. „Ogólnie biorąc — jak pisano w notatce dotyczącej stosunków polsko-francuskich z maja 1956 r. — trzeba się nastawiać na deklarację” zbliżoną do wydanej „po wizycie towarzyszy Bułganina i Chruszczowa w Anglii”.

Tak ambitnie projektowany program wizyty uległ jednak redukcji, być może pod wpływem konsultacji z Moskwą. Wydaje się, iż Warszawa została uwrażliwiona na możliwość wysuwania przez Paryż sugestii zmierzających do wykorzystania Polski jako „bazy do titoizmu” oraz propozycji zmierzających do „unieależnienia (...) od ZSRR”, od których „należy się oczywiście stanowczo odciąć”. Stąd wykluczono podejmowanie inicjatyw politycznych, takich jak propozycja sojuszu, czy deklaracja przyjaźni¹⁰³. W razie przyjęcia przez Paryż wariantu, który

⁹⁷ „Express Wieczorny”, nr 78, 30 III 1956; „Trybuna Ludu”, nr 90-91, 31 III 1956. Francja przywiązuje wielką wagę do utrzymania jak najlepszych stosunków z Polską — stwierdza min. Pineau w wywiadzie dla „Expressu Wieczornego”.

⁹⁸ AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol. 246, s. 39. Direction Generale Politique Europe s/ Direction d’Europe orientale, 10 avril 1956. Note a/s Procèdes regrettables de l’ambassadeur de Pologne. Do zarzutów Departamentu Europy Wschodniej pod adresem amb. Gajewskiego należało ponadto: nie poinformowanie Quai o zaproszeniu do Polski członków Rady Republiki, wspieranie przez polską ambasadę komitetu kombatanckiego ds. budowy pomnika ku czci poległych w czasie wojny Polaków z analogicznym komitetem emigracji oraz przekłamania znajdujące się w *aide-memoire* z 22 marca 1956.

⁹⁹ AMSZ, z. 8, t. 821, w. 59. [Notatka z rozmowy Gajewskiego z Pineau]. 7 V 1956. Na dokumencie istnieje dopisek: „Min. Wiewiecz z prośbą o przekazanie amb. ZSRR”.

¹⁰⁰ AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol. 246, tel a l’arrivee, Couve de Murville a Ch. Pineau, Ministre des Affaires etrangeres, Washington, 17 mai 1956

¹⁰¹ AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol. 246, tel au depart. J. Laloy a l’Ambassade de France en Pologne, le 15 mai 1956, s. 73

¹⁰² AMSZ, z. 8, t. 706, w. 53. Wicedyr. Dep. II. W. Domagała do Dłuskiego. Notatka dot. stosunków polsko-francuskich. Wysłano 18 V 56: „W rozmowach wstępnych powinniśmy wysunąć: a) Sprawę podpisania wspólnej deklaracji politycznej w Paryżu podczas wizyty Premiera, b) Uregulowanie sytuacji prawnej naszych nauczycieli języka polskiego, c) Żądać również zapewnienia, że nie będą stwarzane trudności w powrocie do Francji dla Polaków wyjeżdżających na wycieczki do Polski, d) Żądać również zezwolenia na wydawanie pisma polskiego dla wychodźstwa (...), e) Należałoby również, o ile przeprowadzenie tych postulatów nie będzie napotykało na duży opór ze strony Francuzów, zażądać zezwolenia na utworzenie polskiej organizacji oświatowo-kulturalnej”.

¹⁰³ Ibidem. AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. Notatka, 17 IV 1956 r. Na brak szans powodzenia ewentualnych inicjatyw politycznych — „jeśliby nie oznaczało [to] oderwania Polski od ZSRR”, uczuła również polską

miałby — wedle Warszawy — polegać na oddziaływaniu długotrwałym przy utrzymaniu „tendencji do polepszenia stosunków z nami, zbliżenia, pewnych gestów dla nas korzystnych, bez konkretnych doraźnych żądań z myślą o stopniowym wykorzystaniu tego jako bazy do titoizmu w Polsce”, zamierzano „tego rodzaju propozycje i nastroje” wykorzystać do uregulowania konkretnych spraw (wiz powrotnych, stworzenia organizacji polonijnej, polskiego pisma)¹⁰⁴. Mimo zdecydowanej rezerwy do idei samej wizyty ze strony francuskich dyplomatów (w tym samego ambasadora de Leusse'a)¹⁰⁵, niechętnych wyznaczeniu jej konkretnej daty i wyraźnie grających na zwłokę, strona polska starała się za wszelką cenę doprowadzić do jej realizacji, przystępując bezzwłocznie do ofensywy propagandowej zarówno w kraju, jak i wśród Polonii francuskiej¹⁰⁶.

Niewykluczone, iż na ostrożnej postawie rządu francuskiego zaważyły jego zabiegi o przychylną postawę FPK w kwestii Algierii¹⁰⁷. Instrukcje Departamentu Europy Wschodniej francuskiego MSZ, przesyłane ambasadzie w Warszawie w czerwcu 1956 r., wyraźnie stanowiły, iż „żadna ostateczna decyzja co do dokładnej daty podróży p. Cyrankiewicza nie została jeszcze podjęta”, a całe przedsięwzięcia uzależniano od „uprzedniego osiągnięcia porozumienia co do pewnej liczby problemów spornych między Francją a Polską”, co w języku dyplomatycznym miało niewątpliwie oznaczać termin bliżej niesprecyzowany. Toteż mimo ożywionych dyskusji porozumienie w najważniejszych sprawach, które było warunkiem realizacji wizyty, zdawało się być odległe. Quai d'Orsay nadal uważało za „trudno dopuszczalne” (*difficilement admissible*) stawianie przez stronę polską *iunctim* między sprawą otwarcia Instytutu Francuskiego a „zwrotem” Biblioteki Polskiej w Paryżu. Żądania Warszawy w sprawie stworzenia organizacji Polonii we Francji uznawano za nadmierne (*exorbitante*). Paryż, jak to sformułowano w instrukcji dla ambasadora de Leusse'a, „nie zamierzał im [Polakom — M. P.] dawać satysfakcji” w tej materii. Podobnie dalekie od rozwiązania wydawały się kwestie związane z modyfikacją konwencji kulturalnej, czego domagali się Francuzi oraz sprawy wizowe i paszportowe¹⁰⁸. Przed komplikacjami w przypadku pójścia na kompromis z władzami PRL ostrzegali paryską centralę jej przedstawiciele nie tylko w Warszawie, ale i w Waszyngtonie¹⁰⁹.

ambasadę senator L. Hamon. Podkreślał on przy tym „duże szanse zbliżenia w dziedzinie kulturalnej i naukowej”.

ř4 AMSZ, z. 8, t. 706, w. 53. Notatka dotycząca stosunków polsko-francuskich dla min. A. Rapackiego, 17 V 1956.

ř5 Ambasador de Leusse obawiał się wzmocnienia pozycji rządu w Warszawie w wyniku wizyty Cyrankiewicza w Paryżu w oczach polskiej opinii publicznej i zahamowania przemian w kierunku liberalizacji systemu. Zob. DDF, 1956, Paris 1988, t. II, nr 359, M. de Boisanger, Ambassadeur de France a Prague a M. Pineau, Ministre des Affaires etrangeres, Prague 1 VII 1956.

ř6 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 246, s. 83. Prefet de Police — cabinet au Ministere des Affaires etrangeres, cabinet du ministre, 5 juillet 1956. Prefekt donosi o zwołaniu przez Gajewskiego zebrania wszystkich konsulów polskich we Francji poświęconego planowanej wizycie Cyrankiewicza i jej propagandzie wśród polonii. Planowano przybycie do Paryża (na koszt ambasady) licznej rzeszy Polaków, która miała „witać” polskiego premiera.

ř7 J.-P. Rioux, *La France de la Quatrieme Republique*, t. 2. *L'expansion et l'impuissance 1952-1958*, Paris, 1983, s. 102.

ř8 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 246, s. 80. Direction Generale Politique. Europe. Direction d'Europe orientale. J. Laloy a l'Ambassade de France a Varsovie, tel au depart, 8 juin 1956. Ibidem, P. de Leusse au Ministere des Affaires etrangeres, Varsovie, 12 juin 1956, s. 81-82.

i° AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol. 246, s. 74. P. de Leusse au Ministere des Affaires etrangere tel a l'arrivee, Varsovie 16 mai 1956, s. 76. M. Couve de Murville, ibidem, tel a l'arrivee, Washington, 17 mai 1956. „Le Departement d'Etat a, semble-t-il, pris vis-a-vis du Congres l'engagement de se faire aupres du gouvernement franęais l'interprete des sentiments de milieux polonais, au sein duquel la remise

Tzw. wydarzenia poznańskie (28-29 czerwca 1956 r.) nie stanowiły — według zapewnień francuskich dyplomatów i polityków — podstawy do zmiany polityki i przerwania negocjacji z Polakami (o czym przekonywał stronę polską 10 lipca ambasador de Leusse), ale stały się one głównym tematem zainteresowania zarówno francuskich kół rządowych, jak i francuskiej opinii publicznej¹¹⁰. Obradujący w Lille (28-30 czerwca 1956 r.) kongres SFIO podjął nie tylko uchwałę o odmowie „jakiegokolwiek wspólnej akcji” z FPK i odrzucił ideę „wspólnego frontu”, ale również przyjął rezolucję solidaryzującą się z postawą robotników Poznania¹¹¹. Mimo zapewnień de Leusse'a, że „należy rozróżnić stanowisko rządu i i socjalistów francuskich” oraz że „Guy Mollet i Pineau będą musieli oderwać się od rezolucji kongresu SFIO”, postawa tego gremium nie mogła pozostać bez wpływu na decyzje ich partii. W Paryżu i na prowincji miały miejsce organizowane przez socjalistów wiece solidarności z robotnikami polskimi¹¹². Gajewski doradzał centrali podjęcie akcji „odwetowej” w prasie; jak donosił: „mówił o tym z sąsiadem [ambasador ZSRR — M. P.], który podobne sugestie przekazuje do swojej centrali”. Jednakże Warszawa ze względu na ograniczone możliwości odniosła się negatywnie do tej inicjatywy¹¹³.

10 lipca 1956 r. deputowany Vayron złożył w Zgromadzeniu Narodowym pisemną interpelację w sprawie projektowanej wizyty Cyrankiewicza. Podkreślał, iż zbiegłaby się ona z datą kongresu kultury polskiej na emigracji, co zmusi rząd francuski do wydania zakazu przebywania w Paryżu „niektórych Polaków na uchodźstwie” i ułatwi wmanewrowanie go w poczynania skierowane przeciwko emigracji. Gabinet ministra spraw zagranicznych, odpowiadając 18 lipca na powyższą interpelację, stwierdzał, że „o ile wizyta polskiego premiera była rozważana, to jej data nie była jeszcze nigdy oficjalnie określona”. Departament Polityczny Quai d'Orsay zapewnił przy tym emigrację o poszanowaniu jej prawa do korzystania z azylu politycznego i zapewnieniu jej uprawnień do korzystania z dziedzictwa kulturalnego¹¹⁴. Jeszcze 10, 13 i 17 lipca podczas rozmów z kierownictwem Departamentu Stosunków Kulturalnych, a potem (23 lipca) Traktatów Ekonomicznych dyplomaci polscy nie byli zaniepokojeni postawą swych interlokutorów. Oceniając francuską taktykę, podkreślali, co prawda, iż „przy okazji regulowania sprawy z nami postanowili wyczyścić wszystkie niewygodne im nasze pozycje we Francji”, zwracali jednak uwagę na uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne tego stanowiska¹¹⁵. Zgod-

au gouvernement communiste de Varsovie, de ce centre [la Bibliotheque polonaise — M. P.] consacrer a l'histoire de l'indépendance de la Pologne, ferait naître des mouvements très violents”.

110 AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. Notatka P. Ogrodzińskiego z rozmowy z amb. P. de Leusse, odbytej 10 VII 1956; tajne, 12 VII 1956.

111 Office universitaire de recherche socialiste (OURS), 48e congrès national, 28 juin 1956 au 1er juillet 1956, s. 76.

112 AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. Notatka P. Ogrodzińskiego z rozmowy z amb. P. de Leusse, odbytej 10 VII 1956, op. cit.

113 AMSZ, z. 8, t. 821, w. 59. S. Gajewski do P. Ogrodzińskiego, wyciąg koresp. nr 12889 z Paryża, 16 VII 1956. Na dokumencie widnieje napis [z datą 18 VII]: „nie jesteśmy za rozróbką w prasie. Tym bardziej, że w tym wypadku nasze możliwości inspiracji za granicą są b. ograniczone” (tylko prasa krajowa).

114 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol. 246, s. 83. Le cabinet du ministre. Note pour la Direction d'Europe orientale, Paris 18 juillet 1956. Projet de réponse a la question écrite nr 2556 posée le 10 juillet par M. Vayron, député. Zapewnienie o poszanowaniu przez rząd francuski prawa do azylu zostało złożone w związku z ustną interpelacją Maurice'a Schumana, dotyczącą prawa emigrantów do azylu we Francji.

115 AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. S. Gajewski do P. Ogrodzińskiego. Wyciąg koresp. nr 12952 z Paryża, 17 VII 1956. W sprawie Biblioteki Polskiej polscy dyplomaci pisali, że Francuzi nie chcą się narazić Amerykanom i zajmować po linii rządowej stanowiska przeciw emigracji. „Chcą mieć wobec nich alibi sądowe”. W sprawie szkolnictwa i PCK wskazywali, że Francuzi obawiają się wzmożonej repatriacji Polaków i nastrojów sprzyjających ich radykalizacji we Francji. Zob. też ibidem. Notatka z rozmowy S. Gajewskiego

nie z instrukcją Polacy oświadczyli, że „dopuszczenie do emigracyjnego kongresu kultury polskiej w bibliotece we wrześniu br.” władze polskie będą uważały za akt nieprzyjazny. Z zadowoleniem nadmieniali, jednak, że „cała rozmowa przebiegała tak, jak gdyby sprawa wizyty premiera nie uległa jakiegokolwiek zmianie. Żadnych aluzji do Poznania, akcent na szybkie ustalenie terminu itp.¹¹⁶” Postawa Francuzów wydała się na tyle zachęcająca, iż strona polska wystąpiła 23 lipca z propozycją rozszerzenia wymiany gospodarczej i zawarcia wieloletniego układu gospodarczego, co spotkało się z wykrętną reakcją jej rozmówców¹¹⁷.

Z tego powodu wystąpienie Pineau w rozmowie z Gajewskim 24 lipca 1956 r. z sugestią odroczenia wizyty ze względu „na panującą atmosferę” było dla Warszawy zaskoczeniem. Pineau zaproponował dalszą kontynuację rozmów między Gajewskim i Jeanem Daridanem z Quai d'Orsay. Kierownictwo polskiego MSZ, licząc na realizację wizyty Cyrankiewicza w terminie późniejszym, przychylnie odniosło się do propozycji Pineau, nakazując swemu ambasadorowi dalsze prowadzenie rozmów. Doceniając „intencje” ministra, postanowiono „nie utrudniać mu sytuacji przez ostre stawianie naszych żądań, odwrotnie, dać mu możliwość przynajmniej częściowej realizacji jego polityki w stosunku do Polski, np. przez przyjazd do Warszawy”. W instrukcji dla ambasadora Gajewskiego zaznaczono jednak, iż strona polska nie może „pójść na zbyt daleko idące ustępstwa wobec Francuzów”. „Musimy — pisano — twardo domagać się wzajemności przy uregulowaniu bilateralnych problemów”¹¹⁸. Faktu, że Francuzom nie zależało na doprowadzeniu do rychłego końca negocjacji, a tym bardziej sfinalizowania wizyty polskiego premiera, Warszawa zdawała się nie brać pod uwagę. W obliczu tak sformułowanych instrukcji całkowicie uzasadniony wydaje się pesymizm Gajewskiego, który — jak donosił francuski ambasador de Leusse — „wykazywał rozczarowanie i niepokój nie z powodu faktu odroczenia podróży Cyrankiewicza, ponieważ dobrze rozumie on powody tej decyzji, ale dlatego, (...) iż rozmowy nie posuwają się, a na każdym posiedzeniu nasi negocjatorzy wysuwają nowe żądania (...)”¹¹⁹.

Wydaje się, iż rozwój wydarzeń w Polsce wywabił czynniki kierownicze francuskiego MSZ z wyjątkowo kłopotliwych skutków ewentualnej wizyty polskiego premiera dla polityki wewnętrznej. Nieprzypadkowo podkreślano w instrukcji dla francuskiego ambasadora, że „jej reperkusje — mogłyby być nieprzewidywalne i mieć dla stosunków polsko-francuskich fatalne następstwa”. Według tej samej instrukcji „należało więc, oczekując na poprawę atmosfery, rozszerzyć dyskusję na sporne tematy, a ich rozwiązanie miało wpłynąć na poprawę stosunków między obydwojma krajami”¹²⁰.

Sytuacja międzynarodowa w lecie 1956 r. w związku z kryzysem sueskim i zaangażowaniem w nim rządu francuskiego sprawiły, iż stanowisko ZSRR wobec posunięć Gamal Abd-el

z J. Daridanem z 10 VII 1956 r.

116 AMSZ, z. 8. T. 697, w. 52. S. Gajewski do P. Ogrodzińskiego, wyciąg koresp. nr 12634 z Paryża, 12 VII 1956.

117 AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. Notatka z rozmowy S. Gajewskiego z J. Daridanem w obecności Manacha, Sebilleau oraz Strocjana i Wiecheckiego, 23 VII 1956 r. Francuzi zaproponowali przy tym: powołanie ekspertów w celu omówienia spraw spornych, takich jak: spłata należności za utrzymanie internowanych żołnierzy polskich w Szwajcarii, spłata należności z tytułu Caisse Commune, spłata należności w wysokości ok. 12 mld dolarów z tytułu niewykonania układu finansowego z 1951 r.

118 AMSZ, z. 8 t. 821, w. 59. Projekt instrukcji do rozmowy Gajewski-Pineau (ustalonej na konferencji min. Rapackiego, min. Naszkowskiego, amb. Gajewskiego 30 VII 1956 r.).

ii' DDF, 1956, t. II (1juillet — 23 octobre), Paris 1989, nr 101. P. de Leusse, Ambassadeur de France en Pologne a M. Pineau, Ministre des Affaires etrangeres, 31 juillet 1956.

120 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 246, s. 94. Direction Generale Politique, s/ Direction d'Europe orientale, Paris le 31 juillet 1956 a Varsovie, tel. au depart, communique a Prague et a Moscou, secret.

Nasera w przededniu konferencji londyńskiej (16-23 sierpnia 1956 r.) nie było dla Francji obojętne. W rozmowie z ambasadorem Gajewskim minister Pineau nie ukrywał, iż w Paryżu liczone na poparcie ZSRR w kwestiach umiędzynarodowienia kanału sueskiego, przyznania Francji odszkodowania oraz wywarcia nacisków na Namera w kierunku zaprzestania szkolenia przez Egipt powstańców algierskich¹²¹. Pineau wyrażał również niezadowolenie ze stanowiska FPK wobec podjętej przez tę partię obrony Namera i jego posunięć. Nie orientując się wyraźnie w coraz bardziej napiętych stosunkach na linii ambasada PRL — komuniści francuscy, sugerował „przekonanie FPK o niesłuszności takiej polityki”. Zapewnił przy tym ponownie polskiego rozmówcę, „że nawet po Suezie polityka jego wobec «wschodu», a Polski w szczególności, nie uległa najmniejszej zmianie. Wprost przeciwnie, dalsze zbliżenie z Polską może mu jedynie pomóc w jego osobistej sytuacji, która staje się coraz trudniejsza”. Pineau — jak twierdził w swej depeszy Gajewski — „zainteresował się sugestią jego ewentualnego przyjazdu do Warszawy nawet przed wizytą premiera”, obiecując niezwłocznie porozumieć się ze swymi współpracownikami co do stanu rozmów przygotowawczych¹²². Niezależnie od wyraźnego braku zainteresowania Francuzów rozwiązywaniem konkretnych problemów Polacy przyjmowali za dobrą monetę ich kolejne deklaracje, ponawiając postulaty zarówno w sprawach emigracyjnych (organizacja kulturalno-oświatowa, gazeta, utrzymywanie szkolnictwa polskiego), jak i *iunctim* Biblioteka — Instytut. Ze zrozumieniem przyjęli oświadczenie sekretarza generalnego Quai d'Orsay, Louis Joxe'a, że „odroczenie wizyty premiera nie jest żadną rezygnacją, że im na tym zależy i że chcą to zrobić w najlepszych możliwie warunkach”¹²³. Francuzi najwyraźniej jeszcze w sierpniu i na początku września 1956 r. chcieli przeciągać negocjacje. Być może na ich postawie zawazyły: sytuacja międzynarodowa (kontrowersje wokół Kanału Sueskiego) oraz opinie ambasadora de Leusse'a, który jeszcze pod koniec lipca 1956 r. naciskał na centralę w kierunku szybkiego zawarcia układu kulturalnego z Polską i wykorzystania chwilowej „tendencji do demokratyzacji” w celu otwarcia Instytutu Francuskiego¹²⁴. Nie udało się jednak uniknąć impasu i w połowie września rozmowy zostały praktycznie przerwane, a ambasada PRL nie wyraziła życzenia ich podjęcia. Co ciekawe, podobna sytuacja nastąpiła w negocjacjach z Czechosłowacją. Planowane na 15 września rozmowy francusko-czechosłowackie były odwołane przez Paryż¹²⁵. Ta koincydencja nie wydaje się być przypadkowa. W świetle rozwoju sytuacji międzynarodowej i toczących się bez rezultatów obrad konferencji w Londynie i Kairze oraz złożonego przez Francję i Wielką Brytanię protestu przeciwko upaństwowieniu przez Egipt Kanału Sueskiego przerwanie rozmów z Polakami i Czechami mogło mieć w kontekście polityki ZSRR wobec Francji specjalną wymowę.

Rozwój wydarzeń w Polsce (październik 1956 r.) przyniósł dalsze komplikacje we wzajemnych stosunkach. 19 października w czasie rozmowy z urzędnikiem francuskiego MSZ ambasador Gajewski przejawiał (w związku z wizytą przywódców radzieckich) niepokój wobec wydarzeń w Warszawie. Dorzucił, że w niepokojącej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska, w jego opinii nie jest możliwe branie pod uwagę wizyty rządowej we Francji przed upływem kilku miesięcy. Gajewski postulował rozważenie ograniczonej wymiany kulturalnej, która

¹²¹ AMSZ, z. 8, t. 821, w. 59. Notatka [z rozmowy Pineau-Gajewski]. Widnieje na niej notatka: „przesłałem charge d'affaires ZSRR dnia 9 VIII [podpis nieczytelny]”.

¹²² AMSZ, z. 8, t. 821, w. 59, S. Gajewski do A. Rapackiego, wyciąg koresp. nr 13971 z Paryża, 7 VIII 1956.

¹²³ AMSZ, z. 8, t. 821, w. 59, S. Gajewski do P. Ogrodzińskiego, wyciąg koresp. nr 15218 z Paryża, 7 IX 1956.

¹²⁴ DDF, 1956, t. II (1 juillet -23 octobre), Paris 1989, nr 101, P. de Leusse, Ambassadeur de France en Pologne a M. Pineau, 31 juillet 1956.

¹²⁵ AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 246, s. 95. Direction Generale Politique Europe, s/ Direction d'Europe orientale. Note pour le secretaire general, 15 septembre 1956.

mogłaby nastąpić w najbliższym czasie¹²⁶. Wydarzenia październikowe w Polsce wpłynęły co prawda na ponowne podjęcie rozmów, nie spowodowały jednak zbliżenia stanowisk między Paryżem a Warszawą¹²⁷. Stanowisko Moskwy zajęte podczas konfliktu sueskiego sprawiło, iż stosunki między Paryżem a krajami bloku wschodniego uległy dalszemu ziębieniu.

Analiza dokumentów dyplomatycznych wskazuje, iż przemiany październikowe w Polsce nie były przełomem w stosunkach polsko-francuskich. Mimo deklaracji składanych przez Paryż, dotyczących chęci polepszenia stosunków z Warszawą, w rzeczywistości uległy one ponownemu pogorszeniu. Nadal do najbardziej spornych należały kwestie wizowe, emigracyjne oraz status Biblioteki Polskiej w Paryżu. W tej ostatniej sprawie Warszawa uznała bowiem za niekorzystne dla siebie orzeczenie sądu francuskiego, odraczające wydanie ostatecznego wyroku i uzależnienie go od interpretacji konwencji kulturalnej z 1947 r. przez francuski MSZ. Jedynym konkretnym rezultatem wielomiesięcznych rozmów, w ocenie polskiego MSZ, miała być umowa handlowa. Propozycję otwarcia we Francji Instytutu Polskiego uznano za próbę „przeciągania” załatwienia sprawy Biblioteki, a całokształt negocjacji określono jako kontynuację „zimnej wojny”¹²⁸.

Mimo tak negatywnych ocen jeszcze na początku stycznia 1957 r. strona polska ponownie wysunęła postulat wizyty Cyrankiewicza we Francji. Ambasador Francji, Eric de Carbonnel, informował swą centralę, po rozmowie z wiceministrem Marianem Naszkowskim, iż dla Warszawy najistotniejszy jest wymiar polityczny stosunków z Francją. W czasie ewentualnej wizyty, poza kwestią stosunków polsko-francuskich, strona polska będzie chciała poruszyć problemy polityki ogólnej: rozbrojenie oraz kwestię granicy zachodniej¹²⁹.

Ambasador otrzymał od ministra Pineau instrukcję, przedstawiającą punkt widzenia Paryża na aktualny stan stosunków polsko-francuskich, który ustalono w następstwie rozmowy (22 stycznia 1957 r.) Gajewskiego z ministrem i dyrektorem politycznym francuskiego MSZ. Co do kwestii politycznych „Gajewski — pisano — został poinformowany już w czerwcu, że jeśli wizyta w Paryżu p. Cyrankiewicza doszłaby do skutku, mogłaby dotyczyć tylko rozwoju stosunków ekonomicznych i kulturalnych polsko-francuskich. Ten punkt widzenia nie uległ zmianie. Nie mogłyby być przedmiotem oficjalnych rozmów [...] ani problemy zachodniej granicy Polski, ani [...] bezpieczeństwa i rozbrojenia. To są kwestie polityki ogólnej, które nie mogłyby być poruszane [...]. Nie jest też możliwe rozważenie odwołania się do tych kwestii w ewentualnym komunikacie. Rząd polski musi sobie zdać sprawę, że jakkolwiek próba poruszenia oficjalnie tych tematów jest przedwczesna i nie może przynieść pozytywnych rezultatów. Nie odmawiamy jednak wysłuchania jego opinii w kwestiach, które go interesują. Istnieje właściwa droga zmierzająca do tego celu, tj. rozmowy dyplomatyczne i poufne. [...] W kwestiach kulturalnych Gajewski dał do zrozumienia, iż jego rząd podporządkował rozwiązanie większości problemów spornych satysfakcjonującemu uregulowaniu kwestii Biblioteki i poinformował, iż Warszawa skarży się na złą wolę władz francuskich. Odpowiedziano

126 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 246, s. 98. Direction Politique Europe, s/ direction d'Europe orientale, tel au depart, 22 octobre 1956. J. Laloy a l'Ambassade de France a Varsovie.

127 AMSZ, z. 8, t. 697, w. 52. P. Ogrodziński do S. Gajewskiego [wytyczne do rozmów z Francuzami], 23 X 1956; notatka z rozmowy S. Gajewskiego z J. Daridanem 26 X 1956 [w obecności min. Laloya i radcy Wiecheckiego]. Wynika z niej, iż propozycja wznowienia rozmów wyszła od strony francuskiej; AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol. 246, s. 106-107, Direction Politique Europe, s/Direction d'Europe orientale, tel. au depart, 4 novembre 1956. J. Daridan a Varsovie, Washington, Moscou, Prague.

128 AMSZ, z. 8, t. 706, w. 53. Notatka w sprawie obecnej fazy stosunków polsko-francuskich, podpisano H. Birecki, 29 XII 1956 r.

129 AMAE, Europe 1944-1960, Pologne, vol 246, s. 119. E de Carbonnel a Ch. Pineau, 6 janvier 1957, tel a l'arrivee. DDF, 1957, t. I (1 janvier — 30 juin), Paris 1990, nr 83. M. Pineau, Ministre des Affaires etrangeres a M. de Carbonnel, Ambassadeur de France a Varsovie, 28 janvier 1957.

mu, że we Francji istnieje wiele polskich instytucji kulturalnych, a Francja nie ma żadnej — propozycja nowej konwencji kulturalnej. [...] Generalnie Francuzi są gotowi pomóc Polsce w dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej. Ale [...] nie oni są tymi, którzy proszą; jeśli są nieporozumienia, to winny być wyjaśnione¹³⁰. Rozmowy na temat ewentualnej wizyty Cyrankiewicza ciągnęły się do wiosny 1957 r. Dopiero pogorszenie atmosfery w stosunkach międzynarodowych, związane z protestami ZSRR wobec podpisania traktatów rzymskich (25 III 1957 r.) oraz odrzuceniem radzieckich inicjatyw rozbrojeniowych (planu Zoriana), wybawiły Francuzów z kłopotów związanych z tą inicjatywą, która dla strony polskiej miała znaczenie nie tylko prestiżowe, lecz wiązała się z bezskutecznymi próbami zaangażowania Paryża w kwestię granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, na co strona francuska, nie chcąc komplikować sobie stosunków z RFN, nie wyrażała zgody.

Przedstawiona analiza uzasadnia, jak sądzę, twierdzenie, że meandry stosunków polsko-francuskich w latach 1954-1956 są trudne do zrozumienia bez bardzo szczegółowego przedstawienia przemian w ówczesnej sytuacji międzynarodowej, w tym w szczególności relacji Paryża, Warszawy i Moskwy. „Odwilż” polityczna wywołana śmiercią Stalina była procesem o skomplikowanej dynamice, przeplatanej licznymi „przymrozkami”. Te wahnięcia sytuacji międzynarodowej miały wpływ na relacje PRL i Francji. Kreml bardzo skrupulatnie kontrolował posunięcia polskie, a najważniejsze z nich wręcz inicjował. Potwierdzają to liczne świadectwa zachowane w archiwach paryskich i warszawskich. Jeszcze bardziej wyraźnego potwierdzenia tej konkluzji należy bez wątpienia poszukiwać w archiwach moskiewskich.

Between Paris, Warsaw and Moscow. The Political Determinants of Polish-French Relations in 1953-1956

At the turn of the 1949s Polish-French relations remained tense to a degree probably greater than in their entire twentieth-century history. The apogee of the conflict between the two sides took place at the time of the arrest of French citizens in Poland (Y. Bassaler, Etienne Decaux and A. Robineau), and the court trial of the first two men, who received harsh sentences. In the course of the following years, relations between Paris and Warsaw remained mutually hostile. The dialogue between the states was expanded already at the end of 1953. Many factors appear to indicate that the progressing thaw in mutual relations should be perceived in a wider context of the diplomatic game involving Moscow, Paris and Warsaw. The game initiated by the Kremlin, aimed at the annihilation of the European Defence Community, the dismantling of the Western bloc, and changing the heretofore orientation of French foreign policy, assigned the Polish Embassy in Paris the role of a propagator of these conceptions. This fact influenced Warsaw's attitude towards Paris, causing a detente in political relations (visits paid by French parliamentarians) and a rapprochement within cultural and scientific exchange. Sources indicate that the transition from a „cold” period to the „warming” of relations between Poland and France was dictated by the Soviet policy towards France, while the events in Poland (the June upheaval in Poznan and the thaw of October 1956) could not have exerted a decisive impact on the ultimate shape of Polish-French relations. Poland and France were compelled (albeit to various degrees) to render their stands dependent upon the international situation and the relations between the two blocs to which both countries belonged.

Bo DDF, 1957, t. I (1 janvier — 30 juin), Paris 1990, nr 83. M. Pineau, Ministre des Affaires étrangères a M. de Caronnell, Ambassadeur de France a Varsovie, 28 janvier 1957.